Nr. 86. Dnia 27 marca **Poniedziałek.** Dnia 15 (27) marca 1893 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południn.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym.

W Warszawie: rocznie s. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Zagranicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Spółki, ulica Senatorska.

Dziś.	Lidji i Ruperta.	Wschód słońca o godzinie 6-ej minut 3.	Wschód księżyca o godzinie 6 minut 59 r.	Piątek:	*Wielki*: Balbiny P.
Wtorek:	Doroteusza M.	Zachód „ 6-ej „ 12	Zachód „ 9 „ 35 w.	Sobota:	*Wielka*: Teodory M.
Środa:	Cyrjaka Djakona.	Długość dnia godzin 12 „ 6	Wysokość wody na Wiśle st. 7 c. 8 (st. 8 c. 4).	Niedziela:	Wielkanoc. Franc.
Czwartek:	*Wielki*. Kwiryna.	Przybyło „ 4 „ 28	Dziś o godzinie 2-ej po poł. ciepła 5°.	Poniedz.:	Wielki: Ryszarda B.

Redakcja, Administracja i Drukurnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268. — Telefon admininistr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Krzesława, jutro Czcimisława.

Zgromadzenia: Zebranie ogólne reprezentantów komitetu kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich. (Resursa kupiecka—7 wieczorem.)

Zapisy: Sprawdzanie dowodów oraz odbieranie piśmiennych opinij lekarzy o stanie zdrowia dzieci, zapisanych jako kandydatów do kolonij letnich. (Lokal lecznicy I-ej dla ubogich chorych, Niecała, 1—7½ wieczorem.)

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm., 15—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy oraz rzeźbiarzy. (Nowy-Świat, 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)—Wystawa etnograficzna. (Krak.-Przedm., 17—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)— Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem., w niedziele zaś i święta od 10-ej rano do 4-ej po południu.)

Teatry: Wielki: dziś „Aida" (z udziałem pań: Kazimiery Hellerówny i Libji Drog oraz p. Oktawjusza Nouvelli'ego); jutro „Żydówka" (z udziałem panny Libji Drog i p. Russitano);—Rozmaitości: dziś „Fredzio"; jutro „Już go mam!"; Mały: dziś „Żołnierze Ludwika XIII-go"; jutro „Wielki Mogoł". (7½ wieczorem.)

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— Jutro, od godziny 4-ej do 6-ej po południu w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) odbywać się będzie spowiedź mężczyzn, którzy przyjmowali udział w odbytych w tejże świątyni rekolekcjach.

— Jutro, o godzinie 10-ej zrana, w kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) odprawiona będzie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu i procesjami ku czci św. Antoniego Padewskiego.

— W tymże kościele, o godz. 4-ej po południu, odbędzie się ostatnie nabożeństwo pasyjne.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Monachijska *Allgemeine Zeitung* w szeregu artykułów poświęconych genezie historycznej projektu reformy wojskowej zapewnia, że cesarz Wilhelm z wielkim trudem dał się nakłonić do zatwierdzenia projektu, uznając, że kompensaty w nim pomieszczone za skrócenie służby czynnej do lat dwóch są zbyt szczupłe. Hr. Capriviego kosztowało to sporo pracy i trudu, zanim w końcu sierpnia zdołał włożyć cesarzowi pióro do ręki, aby podpisał projekt, zarazem wszakże otrzymał od monarchy uroczyste przyrzeczenie, że będzie mu pomocny w obliczu wszelkich konsekwencyj, jakiemi wniesienie do parlamentu rzeszy projektu zagrozić może. Na czele tych konsekwencyj stoi naturalnie rozwiązanie parlamentu. Cesarz zgodził się na nie już *a priori*, już upoważniając kanclerza do przedstawienia reformy izbie. Tem się tłumaczy wytrwałość hr. Capriviego w odpieraniu wszelkich insynuacyj kompromisowych, choćby one wychodziły od człowieka tyle miru posiadającego u góry, jak p. Bennigsen. To też opinja publiczna w Niemczech oswoiła się już ostatecznie z ewentualnością rozwiązania parlamentu.

Przebieg czwartkowego posiedzenia izby francuskiej, który streszczamy na innem miejscu, dowiódł, że reprezentacja narodu, podobnie jak naród sam, przesycił się już skandalem i pamfletem, stanowiącym tło, na którem rozwinęła się sprawa panamska. Jakkolwiek radykaliści w interesie dobrej sławy swoich najwybitniejszych przewódzców, jak Floquet, Clémenceau a w części i Freycinet, powinniby może pragnąć wyraźniejszych i gruntowniejszych wyjaśnień, przykładają i oni wszakże skwapliwie rękę do zgaszenia iskier w popiele, aby zabrać się tem energiczniej do kampanji wyborczej. W obliczu tej kampanji nastąpiło chwilowe pojednanie się republikanów obu odcieni: minister Ribot był blizko prawdy, kiedy wskazał na koalicję bulanżystów i monarchistów, mającą na celu nie odkrycie całej prawdy ale skompromitowanie rzeczypospolitej. Raz jeszcze wszelako sprawa panamska stanie przed izbą w całej swojej grozie: gdy ankieta panamska przedstawi jej swoje sprawozdanie.

W d. 23-im b. m. rozdzielono między deputowanych na Monte Citorio oddawna oczekiwany z usprawiedliwioną niecierpliwością projekt rządowy o reorganizacji banków emisyjnych. Bank włoski ma powiększyć swój kapitał zakładowy z 176 miljonów na 300, przy natychmiastowej wpłacie 210 miljonów; maksymalny obieg ma wynosić 840 milj. lirów, rezerwa metalowa tegoż 40%, z tego przynajmniej 33% w złocie. Fabrykacja banknotów (asygnat) ma być uskuteczniana w części przez organy państwowe, w części przez bankowe w ten sposób, aby żadna ze stron obu nie mogła wykończyć całego banknotu bez udziału drugiej. Bankom akcyjnym dozwala się prowadzenie wyłącznie interesów eskontowych i zaliczkowych. Bank włoski ma dokonać likwidacji osławionego banku rzymskiego, którego gospodarstwo okazało się tak potwornem.

Izba włoska przystąpi do obrad nad rzeczonym projektem dopiero w końcu kwietnia. Tu zapisać się godzi, że czterech członków zamianowanej przez prezesa izby Zanardelli'ego z jej polecenia komisji, mającej zbadać operat rewizyjny senatora Finaliego i odpowiedzialność polityczno-moralną członków parlamentu, którzy z bankami byli w stosunkach, wystąpiło z komisji, ponieważ są funkcjonarjuszami banków lub zostają z niemi w stosunkach urzędowych. Są to deputowani: Chiapusso, Rubini, Falconi i Nasi. Bovio zamierzał również nie przyjąć wyboru, usprawiedliwiając się brakiem fachowego znawstwa, odwiedziono go wszakże od tego zamiaru.

Mimo wszelkich zastrzeżeń i komentarzy ograniczających, jakiemi rząd obwarował działalność „komisji siedmiu", nie da się zapoznać fakt, że jest to taka sama z natury i przeznaczenia swojego ankieta parlamentarna, jak ta, która pod przewodnictwem Brissona, roztrząsała sprawę udziału deputowanych francuskich w szacherkach kompanji Lessepsa. Panamska Trimurti: Hertz-Reinach-Arton wciela się tutaj w osobie senatora Tanlongo, który samotne godziny w więzieniu „Regina Coeli" poświęca na knowanie oszczerczych spisków przeciw rozmaitym przedstawicielom władzy rządowej i parlamentu. Opinja publiczna półwyspu domaga się zarówno od sądów, które prowadzą śledztwo, jak od „komisji siedmiu", nietylko sprawiedliwości, ale i surowości. Wyrok jej ma uwolnić kraj od zmory podejrzeń, dławiącej go dzięki niecnocie kilku szachrajów.

W angielskiej izbie gmin przewódzca konserwatystów, Artur Balfour, zapowiedział wotum nagany dla rządu za zbyt łagodne obejście się z uwięzionymi fenistami, a zwłaszcza uwolnienie po dwóch latach odsiedzianego więzienia osławionego fenisty, Foleya, którego prawo skazało na lat siedem. Balfour żądał wzięcia jego wniosku pod obrady dziś w poniedziałek, Gladstone zastrzegł sobie oznaczenie terminu na później, ponieważ dzisiaj odbywa się w Londynie sesja liberalnych członków izby gmin, celem obmyślenia sposobu dalszego pokierowania kampanją *home rule'u* w parlamencie i w Irlandji samej, gdzie ludność angielska Ulsteru nie na żarty grozi walką *à outrance* przeciw „rozdarciu unji".

Br. Z.

Towarzystwo muzyczne.

Licznie się zebrano wczoraj w południe w lokalu Towarzystwa muzycznego na posiedzenie sprawozdawcze roczne.

Po ukonstytuowaniu biura prezydjalnego przez zaproszenie na przewodniczącego p. Edwarda Leo, redaktora *Gazety polskiej*, a na asesorów pp.: J. A. Święcickiego, Aquilino i Karłowicza, tudzież na sekretarza p. Rodkiewicza, przystąpiono do dyskusji nad sprawozdaniem zarządu za rok ubiegły 1892-gi.

Przedewszystkiem z cyfr sprawozdawczych zaznaczyć należy, iż Towarzystwo jak roku poprzedniego, tak i ostatniego zamknęło bilans swój deficytem, który aczkolwiek mniejszym jest blizko o połowę od deficytu zeszłorocznego i wynosi wszystkiego rs. 239 kop. 95, niemniej wykazywać się zdaje pewną, domagającą się usunięcia anormalność w ustroju administracyjnym, tembardziej, iż Towarzystwo liczy 676 członków opłacających składki wcale regularnie, posiada zatem ten nerw żywotny, który daje podstawę do prawidłowego rozwoju instytucji.

Na tle tego niedoboru rozpoczęła się wczoraj dość zacięta kampania.

Do walki dał hasło p. Rüdiger, domagając się większej w rachunkach systematyczności, właściwie poprowadził ją dopiero p. Korenfeld, który acz w formie nieco za ostrej sformował jednakże jasno stawione przez siebie zarzuty i desideraty.

Mówca krytykował przedewszystkiem wysokość kosztów artystycznych, szczególnie system wynagradzania wysoką tantjemą dyrektora, wskutek czego cały otrzymywany dochód z wieczorów większych, urządzanych przez Towarzystwo, redukuje się do bardzo nieznacznej cyfry, gdy dochód z tantjemy przedstawia się nader poważnie.

Zestawienie to dość ścisłe i konsekwentne trafiłoby do przekonania każdego, gdyby nie jedno ale... mianowicie wyjaśnienie dyrektora, który w argumentacji, w jakiej odpierał zarzuty przeciwnika, wykazał niemniej ścisłości i konsekwencji.

P. Noskowski, zwracając się naprzód do genezy przyjęcia systemu tantjem, zaznaczył, iż system ten nie powstał z jego inicjatywy, lecz był raczej ustępstwem z jego strony, uczynionem w imię tegoż samego deficytu, którego źródło upatrywano wówczas w wysokiem, bo wynoszącem 1,500 rs., wynagrodzeniu rocznem dyrektora. W replice swojej przytoczył też drugi fakt wielce wymowny: iż gdy w ciągu poprzednich lat trzech tantjema dyrektorska nie przyniosła nic, wówczas nikt na tę stronę interesów Towarzystwa, a raczej pracy jego kierownika artystycznego, nie zwrócił najmniejszej uwagi. Jeden szczęśliwszy zwrot bije dziś w oczy, chociaż w rezultacie nie nosi on na sobie bynajmniej cechy trwałości. Wreszcie replikant oświadcza i obecnie najzupełniejszą gotowość do powrócenia do dawniejszego systemu, skoro ten uznany będzie dla Towarzystwa za dogodniejszy.

W materji tej przemawia jeszcze p. adwokat Kamiński i inni, w rezultacie zaś utrzymuje się wniosek wiceprezesa Towarzystwa, p. Marksa, proponujący pozostawienie i nadal pensji dyrektora w tej samej wysokości (996 rs. rocznie) z jednoczesną redukcją tantjemy do 50% ogólnych zysków, otrzymanych z wieczorów większych.

Była to najżywotniejsza z kwestyj, poruszonych na wczorajszem posiedzeniu, inne występowały tylko w charakterze dodatkowym, nie wolnym nawet czasami od humorystycznego kolorytu.

Dr. Drzewiecki chciałby np., ażeby w celu większych oszczędności posady sekretarza i bibljotekarza, wymagające od 5-iu do 6-iu godzin pracy dziennej, były bezpłatne. Naturalnie nikt z tej propozycji, nawet sam wnioskodawca, skorzystać nie zapragnął.

Kończąc przypominamy, iż składanie kartek wyborczych, rozpoczęte wczoraj, trwać będzie do dnia 29-go b. m., tj. do wielkiej środy. *Ch.*

Dobroczynność w Łodzi.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

Łódź, d. 25-go.

Z wydanego sprawozdania chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności w Łodzi za rok ubiegły podajemy tu kilka cyfr i danych, zarysowujących stan finansowy Towarzystwa i jego działalność.

Dochody Towarzystwa w roku ubiegłym sprawozdawczym uczyniły ogółem rs. 33,116 kop. $22\frac{1}{2}$, w której to sumie rs. 15,382 kop. 25 stanowią dochody stałe, t. j. składki członków, procenty od kapitałów, wpływy z dopłat od biletów na widowiska itp.; rs. 15,733 kop. 97 dochodu niestałego przyniosły rozmaite widowiska i zabawy, urządzone na rzecz Towarzystwa, ofiary jednorazowe itp., nareszcie rs. 2,000, zapisane w dochodach r. z., są zwrotem części długu hypotecznego.

Rozglądając się w wydatkach Towarzystwa, dających obraz jego działalności w kierunku filantropijnym, znajdujemy, że wydało ono na cele dobroczynne rs. 21,773 kop. $27\frac{1}{2}$, a w tej sumie: na wsparcia tygodniowe 514-tu osobom wydano rs. 13,994 kop. 5; na wsparcia jednorazowe 34 osobom rs. 159 kop. 34; na utrzymanie przytułku, w którym przez rok ubiegły znalazło schronienie i utrzymanie 108 osób, wydano rs. 7,339 kop. $96\frac{1}{2}$.

Po potrąceniu zatem od ogólnego dochodu cyfry wydatków, które, jak wyżej wykazano, uczyniły rs. 21,773 kop. $27\frac{1}{2}$, oraz rs. 2,000 zwróconego długu hypotecznego, okazuje się, że Towarzystwo zamknęło rok sprawozdawczy przewyżką rs. 9,342 kop. 95 dochodów nad wydatkami.

Dodawszy tę sumę do remanentu z lat ubiegłych rs. 28,064 kop. 88, tudzież do reszty długu hypotecznego rs. 4,000, oraz zwróconych na poczet tego długu rs. 2,000, otrzymamy cyfrę rs. 43,407 kop. 83, stanowiącą ruchomy majątek Towarzystwa, a że posiada ono nadto nieruchomości oszacowane na rs. 25,494 kop. $1\frac{1}{2}$—całkowity więc majątek Towarzystwa wyraża się sumą rs. 68,901 kop. $84\frac{1}{2}$.

Rada Towarzystwa odbyła w roku ubiegłym 12 posiedzeń zwyczajnych, na których między innemi zatwierdzono plany budowy domu przytułku dla starców i kalek, oraz postanowiono dla przeciwdziałania cholerze otworzyć cztery kuchnie tanie. Nareszcie zebranie ogólne upoważniło zarząd do wyjednania pewnych zmian w ustawie Towarzystwa.

Pod opieką Towarzystwa pozostają jeszcze dwa zakłady dobroczynne: ochronka dla ubogich dzieci i przytułek położniczy.

Ochronka, prowadzona przez grono 88 dam, miała dochodu rs. 2,541 kop. 42, z których w r. z. wydano rs. 2,169 kop. 41.

Remament rs. 372 kop. 95, dodany do remanentów z lat poprzednich, stanowi rs. 3,219 kop. 82, t. j. fundusz jakim komitet ochrony z początkiem r. b. rozporządzał.

Ochronkę przeniesiono do nowego, obszerniejszego lokalu, w którym 250 dzieci pomieścić się może.

Z przytułku położniczego korzystało w r. z. tylko 53 kobiet, co przypisać należy nieświadomości klasy uboższej o istnieniu takiego zakładu, a przeważnie przeciwdziałaniu indywiduów, które pielęgnowanie ubogich położnic traktują jako proceder.

Fundusz na utrzymanie tej instytucji, zebrany drogą składek, uczynił rs. 12,300, a wraz z procentami za dwa lata rs. 12,661 kop. 28. Na utrzymanie przytułku wydano rs. 2,907 kop. 54, tak, że z pierwotnego funduszu pozostało już tylko rs. 9,753 kop. 74.

Z dziejów całusa.

„Czem serce przepełnione, tem usta wzbierają"—przysłowie to, zdaje się, najracjonalniej tłumaczy nam powstanie pocałunku. Całus symbolem jest, widomym znakiem niedających się określić słowami uczuć miłosnych, owego stapiania się, zlewania w sobie dwóch istot, które, zjednoczone miłością w słodkiej pieszczocie warg, uzewnętrzniają stan duszy własnej.

Kto nie widział całujących się gołębi? a byli i tacy, co widzieli całujące się szympanse, bo i one grubemi, wystającemi wargami próbują między sobą tej pieszczoty, choć jej nie opiewają rymami.

Zdawałoby się tedy, iż całus, jak świat stary, i że doprawdy conajmniej wątpliwą była potrzeba łamania sobie głowy nad śledzeniem początków i źródeł objawu tak pospolitego w naturze. Stało się wszakże inaczej, człek i tu swoje „dlaczego" postawił i oto pochodzenie całusa, jak wszystko inne, otaczał legendami.

Jedna z nich, pierwiastku poetycznego niepozbawiona, pszczołom przypisuje odkrycie słodyczy ust niewieścich. Działo się w raju jeszcze: nad uśpioną w cieniu drzew Ewą zaroiło się od pszczół; w pogoni za słodyczą napotkały usta pierwszej kobiety i jęły opadać na nie, niby na kwiat, pełen miodu. Zaciekawiony tem, a może zazdrosny już Adam spędził wstrętne owady i ustami je zastąpił swojemi. Pocałunek ten, acz niedoświadczony, zbudził Ewę, a snadź przebudzenie nie należało do przykrych, bo uśmiechnięta pieszczotą wywzajemniła się za pieszczotę. Podobno od tej pory żadnej nie udało się więcej pszczole opaść na usta Ewie, tak pilnie strzegł ich Adam.

Obok legendy tej, do której trudno nie przystosować zwrotu: „*Se non è vero, è bene trovato*", istnieje inne podanie, wedle którego powstanie pocałunku odnieśćby należało do czasu zburzenia Troi.

Gdy potężne miasto rozpadło się w gruzy, część mieszkańców jego popłynęła w świat szukać miejsca na nową siedzibę. Po długiej, pełnej niebezpieczeństw podróży przybili do lądu u ujścia Tybru; poczem mężowie, należący do wyprawy, udali się w głąb kraju, celem przepatrzenia go i zbadania. Jak to do dziś dnia się dzieje, kobiety, korzystając z oddalenia się mężów, jęły knuć spiski. Obawiając się dalszej żeglugi, przebytemi niebezpieczeństwami zrażone do niej, spaliły stojące u brzegu statki, czem uniemożliwiły odwrót. Ale raz dokazawszy swojego, własnego przeraziły się czynu, zdjął je strach przed gniewem mężów i wtedy to wpadły na nowy zupełnie, a jak się pokazało w skutkach, doskonały pomysł. Pobiegły tłumnie naprzeciw powracających z wycieczki panów swoich i władzców, i każda swojemu pocałunkami jęły zamykać im usta. Podanie świadczy, iż sposób ten tak łagodząco na trojan oddziałał, iż w milczeniu poddali się niewiastom bez szemrania.

Przyjmowaną ogólniej od powyższego podania, wedle którego wieczne miasto zawdzięczało początek swój słodyczom całusa, jest przypowieść, jakoby pocałunki „wymyślono" dopiero za panowania Romulusa.

Legenda twierdzi, iż pod owe czasy mieszkańcy Rzymu w zaczątkach, a zwłaszcza kobiety, nadmiernemu hołdowały używaniu wina, tak, iż brak miary ten łatwo przerodzić się mógł w nałóg nie do wyleczenia. Kobiety przechowywały w tajnych komnatach swoich całe składy win, czerpiąc z nich bez upamiętania. Mężowie przeciw nadużyciu temu wystąpili z całą energją, bezbronnymi wszakże okazali się wobec podstępów niewiast, które w czasie nieobecności mężów w tajemnicy odbywały libacje, nie dając się nigdy schwytać na gorącym uczynku. Aż oto jeden z rzymian, sprytniejszy od innych, wymyślił równie prosty, jak skuteczny sposób kontroli. Ilekroć wracał do domu, usta swoje przyciskał do ust żony, wyczuwając tą drogą zapach wina, jeżeli je ta ostatnia w czasie nieobecności męża piła. Środek ten znalazł niebawem ogólne zastosowanie, a że sam w sobie niepozbawiony był uroku, całus tedy przestał być kruczkiem śledczym i zamienił się w pieszczotę.

Nikt zresztą nie zgodziłby się prawdopodobnie na szukanie rzeczywistych źródeł całusa w wyżej opowiedzianych przygodach. Źródła te tkwią w naturze samej uczucia, uzewnętrzniającego się pieszczotami, choć, a dziw to doprawdy, nie brak ludów, nieznających zgoła rozkoszy pocałunku.

Jenny Butlon, mieszkaniec Ziemi Ognistej, zapewniał Darwina, iż ani on, ani spółplemieńcy jego nigdy o całusach nie słyszeli. Nie znają go również mieszkańcy Nowej Zelandji, Laponji, krajowcy z wysp Tahiti, papuasi, australczycy, somalisowie w Afryce i eskimosi. Zastępują go pocieraniem, klepaniem ramion, piersi, żołądka i głaskaniem się po twarzy rękoma lub stopami innych. Jeden z podróżników zabawny daje nam obraz przestrachu pewnej murzynki, którą chciał pocałować. Piękność afrykańska przeraziła się śmiertelnie, sądząc zapewne, że miała do czynienia z hanibalem, i to z hanibalem szczególnego autoramentu, mającego bowiem zwyczaj pożerania bliźnich na surowo, bez soli i pieprzu.

U wielu plemion afrykańskich pocałunek już z tego powodu jest niemożliwym, iż w celach upiększania się przekłuwają wargi na rozmaite sposoby, monstrualne nadając im kształty. W tym wypadku pocałunek trudnoby nazwać pieszczotą. (=)

— Jego Ekscelencja Jenerał-gubernator warszawski i Dowodzący wojskami okręgu wojennego warszawskiego, jenerał-adjutant J. W. Gurko, w dniu wczorajszym o godz. 7 m. 53 zrana powrócił z Petersburga. (*Warsz. Dniewn.*)

Wiadomości bieżące.

= *Praw. wiestn.* donosi, iż pierwsze towarzystwo dróg podjazdowych po złożeniu zawarowanej ustawą części kapitału zakładowego otrzymało upoważnienie do rozpoczęcia swych czynności.

= *Petersb. wied.* dowiadują się, iż komisja, pozostająca pod przewodnictwem senatora v. Plevego, obok innych zajęć pracuje nad projektem obowiązkowej asekuracji zasiewów na gruntach włościańskich.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż do rady państwa wniesiono projekt opodatkowania akcyzą win russkich. Projekt oprócz celów fiskalnych ma na widoku ukrócenie fałszowania win russkich. Tak przynajmniej zapewniają dzienniki, z których cytujemy powyższą wiadomość.

= Z rozporządzenia p. ministra komunikacyj koleje południowo-zachodnie podzielono, jak donosi *Graždanin*, na dystansy sanitarne.

= W roku ubiegłym, jak donoszą dzienniki petersburskie, p. minister oświaty zatwierdził 156 stypendjów w wyższych, średnich i niższych zakładach naukowych. Ogół tych stypendjów reprezentuje kapitał 601,495 rs., pochodzący głównie z ofiar prywatnych.

= *Graždanin* donosi, iż do ministerjum finansów wniesiono projekt ustanowienia dodatkowego podatku od kart, branych na użytek klubów i resurs. Podatek ma wynosić 50 kop. od talji kart.

= W *Warsz. Dniewn.* czytamy: „Zadecydowane zostało zreorganizowanie istniejącego w Nowej-Aleksandrji zakładu naukowego na zakł. naukowy wyższy pod nazwą: „Instytut gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa." Kurs będzie czteroletni. Instytut posiada dwa wydziały: gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa. Ferje projektowane są tylko dwa razy do roku: od d. 1-go sierpnia do 1-go września i od 6-go grudnia do 7-go stycznia. Przedmioty wykładane są następujące: literatura russka, dwa języki nowożytne (francuski i niemiecki), fizyka, meteorologja, chemja, botanika, fizjologja roślin, zoologja, zoologja stosowana, mineralogja i geologja, znajomość gruntu, geodezja, zasady statystyki, ekonomja polityczna, budownictwo i inżenierja w zastosowaniu do gospodarstwa wiejskiego i leśnego, prawo, uprawa roli, hodowla lasów, technologja. Jako przedmioty specjalne na wydziale gospodarstwa wiejskiego naznaczone zostały: rolnictwo w szerszym zakresie, analiza rolna chemiczna, zoologja ogólna i szczegółowa, fizjologja zwierząt, nauka weterynarji, ekonomja rolniczo-gospodarska, maszyny i narzędzia rolne i gospodarcze, prawo w zakresie niezbędnym dla gospodarzy rolnych; na wydziale leśnictwa: dendrologja, szacowanie lasów, urządzanie lasów, użytkowanie lasów, prawa leśne. Instytut będzie pozostawał pod zwierzchnictwem kuratora okręgu naukowego warszawskiego. Do instytutu mogą być przyjmowani kandydaci z wyższem wykształceniem, ci którzy ukończyli gimnazja, szkoły realne z klasą dodatkową i inne odpowiadające pomienionym zakładom. Wychowańcy Instytutu są obowiązani nosić uniform. Opłata szkolna ustanawia się w wysokości rs. 25 za półrocze; 10% wychowańców mogą być zwolnieni od opłaty; nadto ustanawia się dziesięć stypendjów po rs. 300. Kończący kurs instytutu z odznaczeniem otrzymują tytuł agronoma lub leśnika I-ej klasy, inni takiż tytuł 2-ej klasy. Budżet instytutu ustanawia się na rs. 132,970. Do składu instytutu wchodzą: dyrektor, 11-tu profesorów, 11-tu adjunktów, 11-tu asystentów i 4-ch lektorów."

= W piątek, d. 24-go marca, jak donosi *Warsz. Dniewn.*, odbyło się ósme posiedzenie komisji gubernjalnej warszawskiej do spraw fabrycznych. Inspektor fabryczny wniósł pod obrady komisji projekt środków, mających na celu zabezpieczenie życia i zdrowia robotników. Główna część projektu polegała na zagrodzeniu maszyn, motorów i maszyn wytwórczych. Z tego powodu na posiedzenie zaproszeni zostali w charakterze ekspertów: gubernjalni mechanik, budowniczy i inspektor lekarski, oraz dwaj przedstawiciele przemysłu, inżenierowie technolodzy pp.: Lutomski i Rapacki. Zatwierdzony przez komisję projekt wkrótce ma być wydany w formie obowiązującego rozporządzenia.

= *Warsz. Dniewn.* donoszą z Petersburga, że dotychczas wszelkie zażalenia na decyzje miejscowych izb skarbowych w kwestjach naruszenia ustawy handlowo-przemysłowej szły pod rozpoznanie departamentu handlu i przemysłu, co obarczało departament zajęciami, odrywającemi go od bezpośrednich jego zadań. Obecnie projektowanem jest, aby wszystkie tego rodzaju sprawy były rozstrzygane przez sądy pokoju lub sądy okręgowe, stosownie do rozmiarów i charakteru naruszenia ustawy.

= Przypominamy, że w dniu jutrzejszym przypada ostatateczny termin odbioru chmielu, złożonego przez producentów podczas zeszłorocznego jarmarku w magazynach Banku państwa. W razie niezgłoszenia się po odbiór, pozostawiony chmiel niebawem sprzedany będzie przez licytację.

= Z dokonanej rewizji w łazienkach pod nr. 4-ym na Marjensztadzie przekonano się, jak donosi *Gazeta policyjna*, że 1) wszystkie pokoje z wannami należy gruntownie wyrestaurować; 2) schody zrujnowane powinny być zamienione na inne z materjału niepalnego; 3) pierwszy numer od wejścia niebez-

pieczny pod względem ogniowym niezwłocznie zamknąć; 4) meble w pokojach odnowić i wanny pobielić. Wszystkie te zmiany pod rygorem odpowiedzialności sądowej i zamknięcia zakładu winny być w ciągu miesiąca uskutecznione.

= P. oberpolicmajster, obchodząc pewne dzielnice cyrkułu jerozolimskiego, zauważył, że ulice i podwórza zamiatane są niedbale, wskutek czego wszędzie w kątach znajdują się śmieci i błoto. Przypisując ten nieporządek, jak donosi *Gazeta polic.*, niedostatecznemu dozorowi nad stróżami ze strony rewirowych, których znów winni kontrolować komisarz oraz jego pomocnik, p. oberpolicmajster poleca wzmocnić baczność nad sanitarnym stanem cyrkułu, a w szczególności dopilnować: 1) usunięcia handlu prowadzonego w domu pod nr. 12-ym na Grzybowie; 2) przyjęcia drugiego stróża w rzeczonej posesji; 3) odnowienia zaniedbanej restauracji, mieszczącej się w tym domu; 4) bazar Borowskiej przy ulicy Twardej winien być uporządkowany, a rządzca Pinkus Sztajnkrytz od prowadzenia meldunków w tymże bazarze niezwłocznie usunięty.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* polecono komisarzom cyrkułowym zarządzić, aby w celu przygotowywania do dezynfekcji mleka wapiennego odpowiedniej mocy, niezwłocznie zaprowadzono we wszystkich domach wiadra i oddzielną miarę do odmierzania wapna mniej więcej na 5 funtów. Naczynia te powinny się ciągle znajdować na pogotowiu u stróżów miejscowych.

= Z powodu zwiększonego ruchu handlowego przed świętami, dzierżawcom miejsc na targach za Żelazną Bramą, na Starem-Mieście, Muranowie i Marjensztadzie dozwolono aż do końca tygodnia przewodniego prowadzić sprzedaż do zmierzchu. W tym okresie czasu, jak donosi *Gaz. polic.*, produkty spożywcze i przedmioty handlu drobnego mogą być sprzedawane i przez innych przekupniów z warunkiem ustawiania stołów w taki sposób, aby przejścia nie były zacieśnione. Stoły z szynkami można ustawiać za Żelazną Bramą przy ogrodzie Saskim oraz na Franciszkańskiej od domu nr. 22 do Nalewek, lecz tylko przy rynsztokach.

= W *Gaz. polic.* zamieszczono następującą odezwę: „Wydział śledczy podaje do wiadomości krewnych radzcy stanu Antoniego Kułakowskiego, zamieszkałego w m. Nolińsku, w gub. wiackiej, dość zamożnego, że tenże Kułakowski jest chorym bez nadziei utrzymania przy życiu i z tego powodu rzeczony wydział wzywa krewnych, aby się zgłosili w celu podania swych nazwisk i ujawnienia stosunków pokrewieństwa z Kułakowskim."

= Z powodu rozpoczętych robót brukarskich, ulica Senatorska pomiędzy placem Zamkowym a Nowomiodową dla ruchu kołowego została zamknięta.

= Wprowadzony od d. 24-go stycznia skrócony do 8-miu godzin termin bezpłatnego przechowywania w wagonach węgla kamiennego na kolei wiedeńskiej, przeznaczonego do wyładowania środkami odbiorców, z dniem dzisiejszym zostaje cofnięty i obowiązywać będzie nadal 12-godzinny termin.

= W Towarzystwie kredytowem ziemskiem dopełnione jutro będzie spalenie listów zastawnych i kuponów, wycofanych z obiegu pomiędzy d. 13-ym maja a d. 13-ym listopada r. z., a mianowicie: listów zastawnych wartości imiennej rs. 2,940,460, kuponów przy nich rs. 999,204 kop. 75 i kuponów płatnych ubiegłych półroczy za rs. 2,818,844 kop. 50, razem za rs. 6,738,509 kop. 25.

= W d. 29-ym b. m. odbędzie się ogólne zebranie Towarzystwa ogrodniczego warszawskiego. Porządek dzienny tego zebrania jest następujący: 1) zagajenie prezesa i zdanie sprawy z czynności miesięcznych, z których najgłówniejsze są: odwołanie się do L. hr. Krasińskiego z powodu śmierci wdowy po ś. p. Józefie Spornym i odbycie licytacji na drzewka; 2) wniosek wiceprezesa, p. Edmunda Jankowskiego, w kwestji ułatwienia członkom Towarzystwa sprzedaży ich owoców; 3) wybór nowego członka zarządu; 4) pogadanka dra Fabjana o wpływie ziemi uprawnej na zarazki chorobotwórcze i 5) losowanie roślin.

= Komitet wystawy hygieniczno - spożywczej w Gandawie, urządzając konkursy międzynarodowe, do działu piernikarsko-czekoladowo-cukierniczego zaprosił na sędziego tutejszego fabrykanta i przemysłowca, p. Jana Wróblewskiego.

= P. Stanisław Adamczewski, budowniczy, powrócił w tych dniach z Florencji, gdzie zamierza utworzyć szkołę rysunków i malarstwa dla panien. W jesieni projekt ma być urzeczywistniony.

= P. Władysław Kiślański, prezes kolei konnej i wice-prezes tut. oddz. Tow. popierania russkiego przemysłu i handlu, wyjechał na kilka tygodni do Belgji i Francji. W czasie tej wycieczki p. Kiślański jako przewodniczący w komitecie Muzeum rzemieślniczego, zwiedzi pokrewne instytucje celem nawiązania stosunków i nabycia potrzebnych okazów.

= Starszy inspektor kolei, inżenier Hipszman, po zwiedzeniu w piątek warsztatów i stacji Praga, zwiedził w sobotę linje kolei obwodowej, wczoraj zaś udał się w stronę Kowla, dla dopełnienia rewizji pozostałych części kolei nadwiślańskiej.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: dyrektor kancelarji jenerał-gubernatora warszawskiego rz. r. st. Bożowski, p. o. prezydenta m. Warszawy jenerał-major Bibikow z Petersburga, prezes sądu okręgowego lubelskiego rz. r. st. Kowalewski z Lublina, dyrektor instytutu południowo-słowiańskiego rz. r. st. Minkow z Petersburga, zarządzający stadniną w Janowie rz. r. st. Aleksander hr. Nirod z Moskwy; wyjechali: naczelnik okręgu pocztowo-telegraficznego warszawskiego rz. r. st. Szegryński do Petersburga, marszałek szlachty rz. r. st. Łutkowski do Wiednia i prezes zjazdu sędziów pokoju rz. r. st. Podgorodnikow do Włocławka.

= Wczoraj na czas dłuższy przybył do Warszawy powieściopisarz Jan Zacharjasiewicz.

= Rekolekcje.

Przez ubiegłe dwa dni w kościele po-karmelickim na Krakowskiem Przedmieściu odbywały się w dalszym ciągu rekolekcje dla mężczyzn, rozpoczynające się o godzinie 4½ i trwające do godziny 8-ej wieczorem.

Po wezwaniu na wstępie pomocy Ducha św. we wzniosłym hymnie *Veni Creator* i odmówieniu wspólnych modlitw, ćwiczeniami pobożnemi kieruje ks. Władysław Szcześniak, wiceregens seminarjum metropolitalnego.

Ćwiczenia zasadzają się na rozpamiętywaniu różnych tematów religijnych, czyli na t. z. medytacjach w połączeniu z rachunkiem sumienia, przygotowującym do sakramentu pokuty.

Konferencje stale prowadzi ks. Teofil Matuszewski, proboszcz parafji Wszystkich Świętych.

Po wskazaniu cech prawdziwego katolika, szanowny kapłan z niezwykłą swadą oratorską rozwijał zagadnienia dogmatyczne o moralności, zbawieniu, nagrodzie i karze w życiu przyszłem.

Mówca cytował orzeczenia Ojców kościoła i tekst Pisma św., radząc wszystkim wiernym wyznawcom, aby sami wątpliwości nie tworzyli, te bowiem zawsze prowadzą na manowce i do odstępstwa od prawdziwej wiary.

Obszerna świątynia po-karmelicka podczas rekolekcyj wciąż jest przepełniona i to przeważnie przez przedstawicieli sfer inteligentnych.

Dziś ostatni dzień pobożnych ćwiczeń, po których ukończeniu ksiądz T. Matuszewski wypowie konferencję konkludującą.

Jutro kapłani miejscowej świątyni oraz inni zaproszeni zasiądą w konfesjonałach dla słuchania spowiedzi od godziny w pół do 5-ej po południu.

Pojutrze rano odprawione zostanie w tym samym kościele nabożeństwo uroczyste na intencję uczestników rekolekcyj tegorocznych i udzieloną będzie komunja św.

= Z teatru i muzyki.

* Wczoraj dano przedstawienie na dochód ochrony Mikołajewskiej w Warszawie.

Program widowiska w teatrze Wielkim rozpoczął koncert orkiestry wychowańców pod dyr. A. Sonnenfelda, złożony z utworów: uwertura z op. „Nabuco" Verdi'ego—duet na 2-ch pistonach, „Jam go kochała" Carpi'ego—„Pieśni russkie" Laubri'ego i „Marsz russkich wojaków".

Orkiestra wojskowa, złożona z 500 osób, pod dyrekcją p. Jakesza wykonała: Uwerturę z op. „Życie za Cesarza" Glinki,—Potpourri z op. „Rusałka" Dargomyżskiego.—Pieśń „Wielki nasz Bóg" Glinki.—Kantatę „Veni! Vidi! Vici! J. Straucha i „Francuski capstrzyk" Selenika.

Z kolei wykonano „Hymn narodowy", który na żądanie słuchaczy powtórzono.

Następnie panna Petipa i p. Bekefi wykonali z życiem taniec „Górali himalajskich", przyczem pannę Petipę obdarzono kwiatami.

W „Cavallerji" Mascagni'ego wystąpili panna Cruz i pp.: Chodakowski i Nouvelli; panna Cruz otrzymała kwiaty.

Na zakończenie widowiska dano drugi akt baletu „Pan Twardowski", w którym panna Petipa i p. Bekefi ze zwykłą sobie werwą wykonali „Czardasza", panna Ostrowska i Kulesza zyskali też sute oklaski.

* (*St. Ciech.*) Przedstawienie „Żydówki" Halevy'ego, dzieła cieszącego się stałem powodzeniem na scenie warszawskiej, zapełniło w sobotę salę teatralną w zupełności.

W rolach naczelnych Racheli i Eleazara występowali: panna Libja Drog i p. Russitano.

Wrażenie śmiałej rutyny i doświadczenia scenicznego, jakie wynieśliśmy po pierwszym debiucie panny Drog w „Aidzie", potwierdzonem zostało najzupełniej.

Śpiewaczka czynnikami temi zdobywa sobie uznanie, pomimo że natura zasobów wokalnych bynajmniej poszczycić się nie może świeżością, ani też bogactwem metalicznego brzmienia, zwłaszcza w średniej części skali.

Zbytek gorliwości przytem w wyzyskaniu każdego momentu pod względem aktorskim nadaje całej postaci odcień przesady, której wszędzie unikać należy.

Najpiękniejszym epizodem partji „Żydówki" był tercet w akcie drugim, w którym panna Drog umiała wypowiedzieć się w zarysach szczerych, pełnych wyrazu.

Jako Eleazar p. Russitano jak zwykle zdradza usposobienie liryczne, dalekie od prawdziwe męskiego, bohaterskiego wyrazu.

Dla tego też najpiękniejszą cząstkę jego partji stanowiło słynne *andante* „Rachelo, kiedy Pan" (w akcie czwartym), wykonane prześlicznie, tak, że cała sala zmusiła p. Russitano do powtórzenia tej natchnionej pieśni Halevy'ego.

Swoją drogą następne *allegro* zostało przez p. Russitano opuszczonem wbrew oczekiwaniom zaciekawionych słuchaczów.

Temuż losowi uległ również duet pomiedzy Eudoksją a Rachelą — w ogóle partycja Halevy'ego pod tym względem traktowaną jest z niezwykłą swoboda.

W roli księżny Eudoksji po raz pierwszy wystąpiła panna Skulska, której niezwykła zdolność do koloratury w tej partji znalazła odpowiednie zadanie.

Młoda i nadobna śpiewaczka zdobywa coraz więcej doświadczenia scenicznego i wraz z tem uznania ze strony publiczności.

P. Morlacchi w roli księcia Leopolda nie ofiarował słuchaczom nic więcej nad przeciętny szablon śpiewaków drugorzędnych.

A jednak rola ta niemałego znaczenia w całości dramatycznej zasługiwałaby na prawdziwie artystyczną obsadę.

Na wyróżnienie zasługują chóry, zwłaszcza w akcie piątym, wybornie dostrajające się do całości.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Aida", w Rozmaitościach „Fredzio", a w Małym „Żołnierze Ludwika XIII-go".

* Jutro w teatrze Wielkim „Żydówka", z udziałem panny Drog i pana Russitano.

* Krotochwila Ruszkowskiego „Już go mam" graną będzie jutro po raz piąty w teatrze Rozmaitości.

* Teatr Mały daje jutro po raz jedenasty operetkę Audrana „Wielki Mogoł", która w bieżącym tygodniu nie będzie już powtórzoną.

* Artyści teatru Małego zajęci są obecnie próbami z czteroaktowej krotochwili Duvala p. t. „Ach, ta wiosna („*Coquin de Printemps*").

Główną obsadę tej nowości tworzą panie: Baumanowa, Leszczyńska, Micińska i Zimajerówna; pp.: Grubiński, Morozowicz, Sikorski i Turczynowicz.

Jednocześnie z powyższą sztuką próbowana jest nieznana u nas operetka Offenbacha p. t. „Córka Tamburmajora", w której tytułową rolę objęła pani Zimajerowa.

* Artyści teatru Rozmaitości zajęci są obecnie próbami pamięciowemi z dwóch komedyj: dwuaktowej Marjana Gawalewicza „Stare długi" i jednoaktowej Chmurki „Wet za wet".

Dwa powyższe utwory będą najbliższemi nowościami w repertuarze komedjowym przyszłego miesiąca.

* Onegdajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 1,132, Rozmaitości 739, Małym 533 (komplet); na odczycie inżeniera Szawłowskiego na rzecz osad rolnych w sali ratuszowej 146, na obrazach niknących w salach redutowych 355, na wystawach: etnograficznej 36 i Muzeum rzemieślniczego 25; wczoraj: w teatrach: Wielkim 1,133, Rozmaitości 549, Małym 446; na koncercie pianistki panny Szumowskiej w sali ratuszowej 612; na obrazach niknących w salach redutowych 117; na wystawach: etnograficznej 37 i Muzeum rzemieślniczego 75.

= Instytucja jałmużnicza.

W dniu wczorajszym odbyło się półroczne zebranie członków instytucji jałmużniczej, któremu przewodniczył p. Ignacy Badowski.

Po odczytaniu i zatwierdzeniu protokułów z poprzednich posiedzeń, przewodniczący oświadczył, iż w d. 10-ym b. m. komitet jałmużniczy na sesji pod przewodnictwem ks. kanonika Jagodzińskiego odbytej, przyznał następujące wsparcia: dla 8-iu osób po 9 rs., dla 6-iu po 4 rs. kop. 50 i dla 101 po 3 rs., ogółem 115-u osobom rozdano zasiłek w sumie 402 rs.

Pieniądze te wobec członków instytucji obdarowanym zostały już wręczone.

Zgodnie z wnioskiem p. Juljana Jankowskiego, zebranie postanowiło jeszcze w ciągu tygodnia bieżącego rozdać najuboższym 100 rs.

Następnie uchwalono rachunki roku ekonomicznego zamknąć z d. 1-ym maja r. b, do rewizji zaś kasy i

ksiąg zaprosić delegację, złożoną z pp.: Józefa Bajkowskiego, jako przewodniczącego, Konstantego Szumlańskiego, Adolfa Janowicza, Metodjusza Puchalskiego, Antoniego Rzeszotarskiego i Franciszka Podlewskiego.

Ogólne zebranie odbędzie się w d. 4-ym czerwca, w tej bowiem dobie instytucja jałmużnicza obchodzić będzie 50-letni jubileusz swojej pożytecznej działalności na polu dobroczynności publicznej.

= Kanalizacja i wodociągi.

Zarząd tramwajów otrzymał zawiadomienie, że w r. 1893-im roboty kanalizacyjne na następujących ulicach wpłyną na pewne ograniczenie ruchu tramwajowego:

a) plac Grzybowski, Bagno i Świętokrzyska.
b) ulica Wolska, za rogatkami.
c) Tłomackie.

Dodać należy, że z powodu ostatniej uchwały komitetu budowlanego roboty kanalizacyjne na ulicy Długiej wpłyną również na prawidłowość ruchu wagonów: Świętojerska—plac Aleksandra.

Zarząd tramwajów postanowił w tej mierze przedsięwziąć środki zaradcze, mianowicie, na czas budowy kanału na Świętokrzyskiej, Bagnie, placu Grzybowskim, pobudować linję objazdową przez ulicę Próżną, łącząc tym sposobem tor na Marszałkowskiej z linjami placu Grzybowskiego.

Ponieważ program robót kanalizacyjnych na rok 1893-ci przewiduje również skanalizowanie ul. Próżnej, zarząd tramwajów uprosił tylko o zwłokę co do tej ostatniej ulicy.

Postanowiono zatem Świętokrzyską, Bagno i plac Grzybowski skanalizować możliwie najwcześniej, zaś ulicę Próżną we wrześniu.

Co do ulicy *Wolskiej* i budowy tamże kanału, trudności w ruchu zarząd kanalizacji nie przewiduje, tembardziej, że linja kanału mieścić się będzie pod chodnikiem południowym, nie zaś na środku ulicy.

Co do *Tłomackiego,* ruch tramwajowy da się utrzymać na jednym tylko torze, a mianowicie na południowym, albowiem stronę północną ulicy zajmie właśnie przekop kanalizacyjny.

Co do ulicy *Długiej,* która jest dostatecznie szeroką, zarząd kanalizacji, budując dwa kanały ściekowe, obierze prawdopodobnie taki kierunek dla kanałów, ażeby nie krępować prawidłowości ruchu, wyjąwszy tylko przypadki skrzyżowania toru tramwajowego z osią kanału, co jednak na przestrzeni ograniczonej nie powinno wpłynąć na ograniczenie ruchu kolei konnej.

Pomimo obszernego programu robót kanalizacyjnych, publiczność korzystająca z tramwajów, o ile przewidzieć można, nie dozna zawodu.

= Z Wisły.

Stan wody na Wiśle, przy nieustannym spadku, wynosi stóp 5 cali 9.

Żegluga transportowa zwolna zaczyna się ożywiać.

W dniu wczorajszym do brzegu warszawskiego przybił parowiec „Konstanty" z ładunkiem torfu z dołu rzeki.

Parostatki pasażerskie zaczną kursować do Torunia w połowie przyszłego miesiąca.

W latach ubiegłych ruch osobowy i transportowy utrzymywało: 16 parowców p. M. Fajansa oraz 8 należących do przedsiębiorstw konkurencyjnych.

Obecnie administracje stowarzyszone redukują liczbę statków do 13-tu, w dzisiejszych bowiem warunkach ilość powyższą uznano za wystarczającą.

Pozostałe parowce mają być sprzedane do cesarstwa.

= Sprawa „koniakowa".

Prokurator sądu okręgowego otrzymał skargę w sprawie żywo obchodzącej szeroki ogół handlujących.

Jeden z ajentów popularnej marki koniaków, celem pozyskania odbiorców, ogłosił sprzedaż artykułu po cenach znacznie niższych od pobieranych przez konkurentów.

Krok ten wywołał niezadowolenie przeciwników, którzy nadto dopuścili się wystąpień, mających na celu zdyskredytowanie pomienionego ajenta.

Ten ostatni, dla wykazania działalności współzawodników, przedstawił prokuratorowi oryginalne rachunki obustronne, które odsłaniają ściśle zakulisowe operacje w handlu koniakami, do obecnej chwili starannie ukrywane przed ogółem konsumentów.

Charakter sprawy szczególniej zaalarmował hurtowników, którym odsłanianie tajemnic zakulisowych bynajmniej nie jest na rękę.

= Kradzieże.

Z fabryki Rephana przy ul. Waliców pod № 28-ym w różnym czasie skradziono żelaza na sumę 200 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Pawiej pod № 102-im Kazimierzowi Janiszewskiemu skradziono 100 rs. — Z mieszkania Gustawa Eterycha przy ul. Nowy Świat pod № 8-ym skradziono zegarek złoty i 90 rs.; ogółem strata wynosi 180 rs. — Z przedpokoju właściciela domu pod № 8-ym przy ul. Pokornej Herszlowi Brysce skradziono futro wartości 160 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Grzybowskiej pod № 24-ym Moszkowi Neugebarowi skradziono różne rzeczy na sumę 125 rs.

= Zuchwała kradzież.

Nocy wczorajszej pod № 3-im przy ul. Erywańskiej, w kantorze p. Muśnickiego, gospodarowali złodzieje.

W kantorze tym mieści się kasa ogniotrwała żelazna, w której przechowuje się zazwyczaj tylko nieznaczna suma pieniędzy.

Złodzieje przecież liczyli na gruby połów i kasę rozbili.

Spotkał ich zawód, albowiem znaleźli tylko 150 rs.

= Z ulicy.

Wczorajszego wieczora na ul. Muranowskiej około domu pod № 49-ym podniesiono w stanie bezprzytomnym jakąś kobietę, która, po odwiezieniu do szpitala starozakonnych, niebawem zmarła.

Przy denatce znaleziono dowód legitymacyjny na nazwisko Franciszki Szklaneckiej, zamieszkałej pod № 39-ym przy ul. Dzikiej.

Na domu pod № 86-ym przy ul. Marszałkowskiej zerwała się podstawa balkonu z 2-go piętra oraz gzemsy.

Nikt na szczęście szwanku nie doznał, a część chodnika, pokrytego gruzem, ogrodzono.

= Nieostrożna jazda.

Na rogu ul. Pokornej i Stawki powożący wozem, Janasz Berentz, najechał na Pessę Ingermanową, która została ciężko zraniona w głowę.

Ekwipaż prywatny najechał na rogu ul. Krakowskiego Przedmieścia i Królewskiej na Marjannę Laskopową.

Poszwankowaną, z dotkliwemi obrażeniami na całem ciele, odwieziono do mieszkania pod № 12-ym przy ul. Litewskiej.

= Po pijanemu.

W dniu wczorajszym przytrzymano awanturującego się pijaka, Walentego Jastrzębskiego, robotnika.

Odprowadzony do kancelarji cyrkułu łazienkowskiego, usiłował się powiesić.

Dyżurny policjant Raciborski przeszkodził zamiarowi.

Wówczas Jastrzębski, szamocąc się z Raciborskim, pokąsał mu ręce.

Po wytrzeźwieniu, Jastrzębski nie pamiętał, co się z nim działo.

= Wypadek kolejowy.

W piątek, około godz. 11-ej przed południem, z pociągu kolei nadwiślańskiej, pomiędzy stacjami Iwangród a Ryki, jeden z pasażerów, starozakonny, wyskoczył z wagonu.

Upadając, zwichnął sobie nogę.

= Wściekły pies.

Pod № 30-ym przy ul. Krakowskie Przedmieście wściekł się pies, będący własnością p. Komierowskiego, i pokąsał na schodach Jana Gorzechowskiego oraz 12-letnią Apolonję Pawlakównę.

Niebezpieczne zwierzę wpadło następnie do domu pod № 37-ym przy ul. Dobrej, gdzie pokąsało psa spotkanego w sieni.

Nareszcie wbiegł on do domu pod № 11-ym przy ul. Radnej, gdzie pokąsał jednego człowieka.

Ostatecznie chore zwierzę w domu pod № 6-ym przy ul. Marjensztad pokąsało jeszcze pięć osób i na dziedzińcu tego domu dwoma strzałami z dubeltówki zostało zabite.

Wszystkich pokąsanych odesłano do lecznicy dra Bujwida.

= Nagły zgon.

W dniu wczorajszym pod № 9-ym przy ul. Oboźnej nagle zmarła w trakcie rozmowy Franciszka Grabowska.

Zwłoki, w celu rozwinięcia śledztwa sądowego, zabezpieczono.

= Zaczadzenia.

Nocy dzisiejszej jeden z zapóźnionych lokatorów domu pod № 18-ym przy ul. Erywańskiej, nie mogąc się dodzwonić stróża, wszczął taki hałas, iż obudził mieszkańców.

Ktoś udał się do izdebki stróża, Mateusza Pawlaka, i znalazł go w stanie nieprzytomnym wskutek zaczadzenia.

Pawlaka z trudnością zdołano do zmysłów przyprowadzić i ciężko chorego odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Na Kamionku zagorzeli, z powodu zawczesnego zasunięcia blachy w piecu bez hermetycznego urządzenia: Józefa Krawczyńska, Euzebja Sanderowa i Wiktorja Dąbrowska.

Wszystkie otrzeźwiono, lecz Krawczyńskiej, z przyczyny choroby mózgowej, grozi poważne niebezpieczeństwo.

+ Prezydent m. Łodzi, rad. dw. Pieńkowski, powrócił z Petersburga, gdzie bawił przez kilkanaście dni w sprawie reorganizacji policji łódzkiej.

+ Teatr łódzki.

Trzy ostatnie przedstawienia w teatrze Victoria, a mianowicie: „Chata za wsią", „Sprawa Clémenceau" i „Właściciel kuźnic", w których Helena Marczellówna poznajomiła publiczność łódzką z trzema, w repertuarze jej do najlepszych należącemi kreacjami, szczelnie zapełniły widownię.

We wtorek panna Marczellówna wystąpi po raz ósmy w konkursowej „Nauczycielce", którą teatr tutejszy wystawia z artystką warszawską drugi raz na liczne żądania łodzian.

We środę ostatni występ Marczellówny w „Safo" Daudet'a; będzie to przedstawienie na benefis warszawskiego gościa.

We czwartek, piątek i sobotę teatr z powodu wielkiego tygodnia postu zostanie zamknięty.

Na pierwszy dzień świąt Wielkanocnych, t. j. na niedzielę zapowiedziano operetkę „Dzień i noc", na poniedziałek operę Bizeta „Carmen", a na wtorek operetkę „Dziecko szczęścia".

Na święta Wielkanocne personel komedjowy podąża do Piotrkowa, gdzie w niedzielę odegra „Flirt", w poniedziałek „Nauczycielkę", we wtorek „Walkę kobiet".

W teatrze niemieckiem Thalia wczoraj po raz pierwszy wystąpił gościnnie Józef Lewiński, w roli Franciszka Moora.

Publiczność, mimo wygórowanych cen, zebrała się licznie.

Artystka wiedeński miał olbrzymie powodzenie.

+ Kolej obwodowa łódzka.

Korespondent nasz pod d. 25-ym b. m. pisze:

„Wczoraj wieczorem otrzymano tutaj zawiadomienie telegraficzne, że we środę specjalna komisja w Petersburgu rozpatrywać będzie sprawę budowy kolei obwodowej łódzkiej.

Po orzeczeniu komisji, projekt przejrzy właściwy departament ministerjum spraw wewnętrznych, który przedstawi go następnie do zatwierdzenia radzie państwa.

Na posiedzenie środowe komisji podąży do Petersburga w charakterze przedstawiciela fabrykantów łódzkich p. Stanisław Hertzberg; od kolei fabryczno-łódzkiej delegatem jest naczelny inżenier tejże kolei, p. Cieszkowski z Warszawy; konsorcjum przemysłowców moskiewskich i kolej warszawsko-wiedeńska także mają wysłać swoich przedstawicieli."

+ Kradzież... elektryczności.

Niezwykłej kradzieży dopuścił się jeden z właścicieli drobniejszych zakładów przemysłowych w Petersburgu.

Oto, korzystając z okoliczności, iż sąsiadująca fabryka zaprowadziła u siebie elektryczność, pomysłowy rzemieślnik przedziurawił ścianę i za pomocą dwóch kawałków drutu połączył sale swojego zakładu z przewodnikiem, po którym siła oświetlająca szła z głównej stacji elektrycznej do sąsiedniej fabryki.

W ten sposób przez dwa miesiące blizko przemysłowiec korzystał bezpłatnie z elektryczności, nabytej prawem kaduka, dopóki zbytnia jasność oświetlenia jego warsztatów nie zwóciła uwagi sąsiadów i głównej stacji elektrycznej.

+ Nad kopalnią.

Do *Gaz. świątecznej* piszą, że kilku domom w Mydlnicach grozi zawalenie, stoją bowiem nad kopalnią „Paryż".

Domy te popękały i chociaż naprawiono je w jesieni, to jednak grozi im niebezpieczeństwo.

Skutkiem tego mieszkańcy pragną, aby zarząd kopalni jaknajśpieszniej przeprowadził sprawę wywłaszczenia tych budowli i gruntów, umożebniając w ten sposób zagrożonym przeniesienie się do miejsc bezpieczniejszych.

Nadto w domach owych w czasie mrozów było tak zimno, że dzieci odmrażały ręce.

Opalać tych mieszkań niepodobna; a co gorsza, zarząd kopalni robotnikom swoim nie chciał dawać po niższej cenie dostatecznej ilości węgla.

+ Napad.

W nocy z d. 13-go na 14-ty b. m. do plebanji Ostrożańskiej, w powiecie bialskim, przybyli jacyś ludzie i zaczęli stukać do drzwi.

Służba, sądząc, iż przybywa ktoś może z parafji po księdza do chorego, domniemanych parafjan wpuściła, lecz w tejże chwili trzej przybyli rzucili się na domowników, powiązali ich, a sami udali się do sypialni proboszcza, powszechnie szanowanego i poważanego 70-letniego ks. Ludowicza.

Wyważywszy drzwi łomem żelaznym, od struchlałego i bezprzytomnego niemal z przerażenia starca zażądano pieniędzy, gdyż uchodził on w okolicy całej za człowieka zamożnego.

Widząc niechybną śmierć przed sobą, ksiądz L. wręczył im klucze od komody, gdzie zbrodniarze znaleźli 1,500 rs. banknotami, 40 rs. drobnemi, oraz pakiet, w którym, jak im się zapewne zdawało, winny były znajdować się papiery procentowe, w rzeczywistości zaś był to pakiet, przeznaczony do odesłania do konsystorza.

Z łupem powyższym wszyscy trzej łotrzy cichaczem wynieśli się z plebanji.

Nieopodal wreszcie za probostwem, w pobliżu cmentarza, paleni widocznie ciekawością dowiedzenia się o zawartości pakietu, z pośpiechem go rozerwali.

Rozczarowanie musiało być wielkie, postanowili bowiem wrócić do plebanji.

Tych jednak kilku minut było dosyć, by oniemiały z przestrachu proboszcz powrócił do przytomności.

Jakby przeczuwając powrót zbójców, zdjął on ze ściany dubeltówkę i stał ukryty za drzwiami sypialni.

W chwili, gdy na progu domu ukazała się olbrzymia postać, najprawdopodobniej kierownika całej wyprawy, starzec drżącemi rękami podniósł do oka fuzję; padł strzał i z okrzykiem: „jam zabity", herszt runął na ziemię.

Dwaj pozostali w sieniach, po stracie dowódzcy, uznali za stosowne umknąć.

Jednego z nich wszakże wkrótce ujęto w bialskim; na trop trzeciego zdołano już podobno natrafić także.

Przy zabitym mieszkańcu wsi Łapienica, w wołkowyskiem, znaleziono tylko 16 rs., oraz ukryty na piersiach sztylet.

Z estrady koncertowej.

Panna Antonina Szumowska, niegdyś wyróżniająca się uzdolnieniem uczennica Instytutu muzycznego z klasy prof. Strobla, powróciła obecnie do nas jako artystka, zdobywająca sobie uznanie na szerszej arenie sztuki europejskiej.

W rzeczywistości koncert wczorajszy przedstawił słuchaczom nie fortepianistkę w zwykłem, szablonowem znaczeniu tego wyrazu, lecz młodzieńczą jednostkę artystyczną, obdarzoną sporym zasobem indywidualności i odrębności.

Do szczególniejszych zalet artystki zaliczamy przedewszystkiem poczucie swych środków względnie do siły materjalnej, którą w ostatnich czasach przedstawiciele artyzmu fortepianowego tak lubią się popisywać. Z prawdziwą też przyjemnością zaznaczyć wypada, że w ciągu całego bogatego programu, złożonego z arcydzieł: Beethovena, Chopina, Mendelssohna i Schumana, nie słyszeliśmy ani na chwilę tego mocowania się z olbrzymim instrumentem, które dąży do wydobycia gwałtem jaknajwiększej ilości dźwięku.

Umiejętność ustosunkowania odcieni dynamicznych nie pozwala posądzać artystki o brak siły—owszem wytrzymałość jej jest zadziwiającą, czego dowodem być może i ta okoliczność, że panna Szumowska wykonała cały program jakby jednym tchem, z małą zaledwie przerwą.

Sonata (op. 109 E major) Beethovena, jedno z ostatnich natchnień wielkiego mistrza, i sonata (H. minor) wraz z balladą (G minor) Chopina były punktami wytycznemi programu.

Z tych dzieł najpiękniej i najwięcej jednolicie wykonaną była sonata Beethovena. Dzieło to nie wymaga wybuchów siły, leczześrodkowywa się w szczegółach subtelnego opracowania kontrapunktycznego, rzeźbionem być musi w zarysach dosadnych, pełnych finezji. Otóż panna Szumowska umiała w zupełności dostroić się do tych wymagań, nie pozbawiając jednak tego poematu właściwej Beethovenowi energji i powagi.

W dziełach Chopina, mianowicie w sonacie i balladzie, tej równowagi nie było, jakkolwiek niektóre szczegóły wykonane były prześlicznie.

Do najpiękniejszych chwil koncertu jednak zaliczyć należy wykonanie utworów mniejszych rozmiarami, lecz odpowiadających usposobieniu artystki w zupełności. Prawdziwie poetycznie wypowiedziała się panna Szumowska w takiem „*Aufschwung*" Schumanna, etiudzie tegoż według Paganiniego oraz w etiudzie (F-major) i mazurku (B-minor) Chopina.

Za wykonanie nokturna i intermezza utworu I. Paderewskiego autor i zarazem ostatni mistrz artystki może być prawdziwie wdzięcznym, tyle wdzięku i odczucia brzmiało w tych prześlicznych drobnostkach.

Gdybyśmy nakoniec mieli scharakteryzować artyzm panny Szumowskiej, nie wahalibyśmy się porównać jej do tych akwarel pełnych barwności i rytmiki, które, nie przejmując do głębi wybuchami wyjątkowej siły i dramatycznego wyrazu, darzą jednak promieniem młodzieńczego ciepła i uczucia. Gra tej artystki nie przechodzi bez wrażenia, co może być właściwością jedynie rzeczywistej indywidualności artystycznej.

Koncert wczorajszy panny Szumowskiej cieszył się powodzeniem i uznaniem, które ją zmusiło do dania nad program rapsodji węgierskiej Liszta. W wykonaniu tego dzieła jak również „Campanelli" Paganiniego-Liszta artystka miała sposobność zabłysnąć również niepoślednim przyborem wirtuozowym.

St. Ciechomski.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Zebranie ogólne członków warszawskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu, niedoszłe do skutku w pierwszym terminie, odbędzie się d. 28-go marca, o godz. 7-ej wieczorem, w gmachu resursy kupieckiej. Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie zarządu z bilansem i rachunkiem zysków i strat za r. z., oraz raport delegacji rewizyjnej; rozdział zysków i termin ich wypłaty; bilans za r. z. i etat na r. b.; wybór czterech członków rady, jednego członka zarządu i trzech członków delegacji rewizyjnej, oraz trzech ich zastępców. Członek obecny na zebraniu może mieć oprócz własnego dwa głosy z upoważnienia.

— D. 28-go marca, w warsztatach artyleryjskich okręgu warszawskiego, odbędą się licytacje na dostawę różnych przedmiotów dla tychże warsztatów. Dostawy podzielone są na 14 grup, a mianowicie: 1) metale i wyroby gotowe od rs. 73 kop. 14; 2) metale od rs. 1131 kop. 87; 3) drzewo od rs. 52 kop. 31; 4) materjały i wyroby gotowe od rs. 1169 kop. 4[illegible]; 5) metale od rs. 529 kop. 97; 6) opał od rs. 6707 kop. 59; 7) różnego rodzaju narzędzia od rs. 2000; 8) drzewa od rs. 940 kop. 94; 9) materjały i wyroby gotowe od rs. 862 kop. 45; 10) metale od rs. 1[illegible]03 kop. 61; 11) opał od rs. 185 kop. 40; 12) drzewo od rs. 188 kop. 73; 13) materjały i wyroby gotowe od rs. 968 kop. 27; 14) metale od rs. 600 kop. 72. Ogółem od rs. 17,214 kop. 11; wadjum rs. 2448.

— D. 28-go marca, o godz. $7^1/_2$ wieczorem, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego (przy ulicy Chmielnej pod nrem 14-ym), odbędzie się posiedzenie członków drugiej stałej komisji warzywniczej.

— D. 28-go marca, o godz. $7^1/_2$ wieczorem, w lokalu tutejszego Towarzystwa ogrodniczego (przy ulicy Chmielnej pod № 14-ym) odbędzie się posiedzenie członków trzeciej stałej komisji kwiaciarstwa.

— D. 28-go marca, w drugim departamencie karnym izby sądowej, sądzona będzie sprawa Chaima Rolanda i Heli Kornbergowej, oskarżonych o współudział w malwersacjach w kantorze bankierskim Wilhelma Landaua.

Nekrologja.

†

W piątek, dnia 24-go marca r. b. zakończył żywot doczesny w Berlinie, po krótkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami ś. p.

Michał Hulewicz,

adwokat i notarjusz z Torunia,

przeżywszy lat 41.

Pogrzeb odbędzie się w Chełmży (Prusy Zachodnie) we środę, dnia 29 marca, o godzinie **10-ej** zrana, o czem zawiadamia krewnych i znajomych stroskana

Warzewice, 25 marca r. b.

wdowa, dzieci i rodzina.

1335

† **Ś. p. Karol Petré,**

radca stanu, emeryt, b. nauczyciel szkół rządowych i prywatnych,

opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 63, zmarł dnia 25-go marca r. b. Żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy odbędzie się w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach we wtorek, o godzinie **9-ej i pół** zrana, a wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godzinie **3-ej i pół** po południu, na cmentarz powązkowski, na które zaprasza się przyjaciół, kolegów i uczniów zmarłego. —1326—

† **Ś. p. JURUŚ WIERZBICKI,**

ukochany synek Stanisława i Stanisławy ze Zmijewskich, przeżywszy rok i dziewięć miesięcy, zmarł w dniu 26-ym marca 1893 r. Pogrążeni w ciężkim smutku rodzice zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Złotej № 25, w dniu 28-ym marca, o godzinie **11-ej** przed poł., na cmentarz powązkowski. —1323—

† **Ś. p. Bruno Pusch,**

kawaler, emeryt, b. starszy medaljer b. mennicy warszawskiej,

po krótkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 24-go marca r. b., przeżywszy lat 69. Pogrążeni w smutku bracia, siostry i szwagier zapraszają krewnych, kolegów i życzliwych na wyprowadzenie zwłok dnia 28-go marca, to jest we wtorek, o godzinie **4-ej i pół** po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania. —1333

† We wtorek, dnia 28-go marca, odprawi się za dusze

ś. p. Józefa i Marji Wosińskich,

nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała córka zaprasza. —1329—

† Zgnębieni niewysłowioną boleścią po stracie ukochanego męża i brata naszego 1325

ś. p. Jerzego Góreckiego

doznaliśmy niemałej ulgi na widok współczucia i tylu serc życzliwych, które nieboszczyk zaskarbić sobie zdołał. Poczytujemy za święty swój obowiązek złożyć niniejszem najserdeczniejszą podziękę: Duchowieństwu kościoła św. Trójcy na Podwalu, oraz zwierzchnikom, kolegom i przyjaciołom, którzy tak żywy i serdeczny przyjęli udział w oddaniu zmarłemu ostatniej posługi. **Rodzina.**

† Dnia 29-go marca, to jest we środę, o godzinie **9-ej i pół** zrana, odbędzie się nabożeństwo w kościele pp. Wizytek, jako w pierwszą rocznicę śmierci **ś. p. Karola Malczewskiego,** na które pozostała żona z córką zapraszają życzliwych. —1320

† Wszystkim życzliwymm i znajomy, którzy okazali współczucie wobec ciosu, jaki nas spotkał i raczyli odprowadzić zwłoki ukochanego synka naszego

ś. p. Stasia Koschmider,

na miejsce wiecznego spoczynku, składamy serdeczne podziękowanie. **Rodzice i braciszek.** 1324

† Wszystkim kolegom szwagra mego, znajomym i szanownemu duchowieństwu, którzy złożyli dowód przyjaźni przy odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku zwłok 1322

ś. p. Anny z Korulskich Morycz,

zmarłej w Częstochowie dnia 23 marca, w wieku lat 74, niniejszem zasyła serdeczne podziękowanie. **SYN.**

† We wtorek, dnia 28 marca, jako w 8-mą rocznicę śmierci

ś. p. Anzelma Dobromira Krysińskiego,

budowniczego, odbędzie się o godzinie **10-ej** zrana żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, na które rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —1327—

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 26-go marca. *(Tel. pr. Kur. W.)*— W dniu wczorajszym podpisany został bez żadnej zmiany układ o konwersję przez syndykat. Nowe listy są zwolnione od opłaty stemplowej. Radzcy Towarzystwa: pp. Tadeusz Kowalski i Dobiecki wyjechali dziś z powrotem do Warszawy. (Po otrzymaniu tej wiadomości komitet Towarzystwa kredytowego ziemskiego odbywa dziś zebranie ogólne. Losowanie przeznaczonych do konwersji listów rozpocznie się w sobotę i następnie odbywać się będzie w dalszym ciągu od wtorku. Sprawami konwersji ma się zajmować delegacja, wybrana na ogólnem zebraniu komitetu; *przyp. red.).*

Petersburg 26-go marca. *(Tel. Aj. półn.)*— Ogłoszone zostało rozporządzenie o wycofaniu z obiegu jeszcze 25-iu miljonów rubli biletów kredytowych z sumy 150-iu miljonów, wypuszczonych czasowo w r. 1891-ym i 1892-im.

Petersburg 26-go marca. *(Tel. Aj. półn.)*— W liczbie kwestyj, które mają być wkrótce roztrząsane w radzie państwa, znajdują się: 1) postanowienie, że w miejscowościach, gdzie są zaprowadzeni naczelnicy ziemscy cząstkowi, zjazd powiatowy, z warunkiem zatwierdzenia przez komisję gubernjalną, upoważniony zostaje do określenia wynagrodzenia, pobieranego przez urzędników miejscowego zarządu gminnego i wiejskiego, jeżeli zebranie włościańskie nie wyznaczy im dostatecznego utrzymania. 2) Wyłączenie Jałty z liczby miejscowości, gdzie stałe zamieszkiwanie jest żydom dozwolone.

Petersburg 27-go marca. *(Tel. Ajen. półn.)*— Od d. 3-go kwietnia (st. st.) r. b. wprowadza się nowe obniżenie taryfy kolei na przewóz drzewa budulcowego na dystansie od Smoleńska do Brześcia. Taryfa ta ma znaczenie dla przewozu drzewa do obrobienia go w Warszawie.

RUCH NA KOLEJACH.

Woroneż 26-go marca. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Po uprzątnięciu plantu ze śniegu kolej woroneska przywróciła odpowiedzialność za terminową dostawę towarów i prawidłową wymianę wagonów z kolejami sąsiedniemi.

FIGIEL MONOMANA.

Rzym 27-go marca. *(Tel. Ajen. półn.)*—Gdy w sobotę, o godzinie $5^1/_2$ wieczorem, król Humbert udawał się do willi Borghese na zapowiedzianą tam uroczystość narodową, jakiś człowiek, ubogo ubrany, rzucił do ekwipażu królewskiego zwitek papieru, napełniony ziemią. Człowiek ten przy aresztowaniu go stawił opór i wołał, że uznaje tylko Boga i rządy papieskie. Znaleziono przy nim wstęgi biało-żółte, medale i pismo, dowodzące, że jest fanatykiem religijnym. Nazywa się Ludwik Berardi, liczy lat 31 i skazany był w r. 1882-im za skrytobójstwo na siedmioletnie więzienie. Po odsiedzeniu kary udał się Berardi do Ameryki, zkąd niedawno powrócił. Gazety stwierdzają, że jest monomanem.

REZYGNACJA BISMARKA.

Berlin 27-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Książę Bismark oświadczył, że w razie nowych wyborów do parlamentu rzeszy nie przyjmie mandatu.

REFORMA WOJSKOWA.

Berlin 27-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — *Post* zaprzecza pogłoskom, jakoby minister wojny, baron Kaltenborn, zamierzał ustąpić. Prawdą jest tylko, że od roku czuje on się chorym. Zresztą nawet ustąpienie jego nie zmieniłoby sytuacji, gdyż reprezentantem projektu reformy wojskowej jest sam kanclerz państwa hr. Caprivi.

Berlin 27-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Monachijska *Allgemeine Ztng.* donosi, że toczą się rokowania z przedstawicielami centrum i frakcji wolnomyślnej na podstawie przyjęcia rządowego projektu reformy wojskowej w ratach, rozłożonych na lat kilka.

NAOKOŁO ŚWIATA.

Wiedeń 27-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Pancernik „Cesarzowa Elżbieta" z arcyksięciem Franciszkiem Ferdynandem na pokładzie odpływa pojutrze z Kalkuty do Singapore.

NAGANA RZĄDU.

Londyn 27-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Gladstone zgodził się, aby izba gmin obradowała dzisiaj nad wnioskiem nagany, postawionym przez Balfoura.

ANKIETA PANAMSKA.

Paryż 27-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Gerville Réache i Maujean wystąpili z ankiety panamskiej, ponieważ ta nie chciała przyjąć wniosku rozszerzenia swojej kompetencji. Dupuy-Dutemps ustąpił także, ponieważ ankieta odrzuciła jego wniosek, żądający zamknięcia jej prac.

WYDALENIA.

Paryż 27-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*)—*Journal des Débats* zapewnia, że inny jeszcze korespondent do gazet niemieckich, oprócz Brandesa, będzie wydalony.

DJETY POSELSKIE.

Londyn 27-go marca. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— Izba gmin przyjęła 276 głosami przeciw 229 wniosek przyznania djet poselskich członkom izby gmin.

KANNIBALIZM.

Chrystjanja 27-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Rząd uwolnił trzech majtków zatopionego statku „Tekla", którzy pod grozą śmierci głodowej dopuścili się zbrodni ludożerstwa.

ROKOSZ W BRAZYLJI.

Londyn 27-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Powstańcy w prowincji brazylijskiej Rio Grande do Sul spladrowali miasto Allegretta. Jenerał Tillos ciągnie przeciw nim.

CYKLON.

Nowy Jork 27-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Straszliwy cyklon zniszczył miasto Memfis (w stanie Tennesee; *przyp. red.*) W dolinie Missisipi miasta Tunica i Cleveland doszczętnie zniszczone.

Paryż 27-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Prezydent rzeczypospolitej podpisał dekret, podnoszący poselstwo francuskie w Waszyngtonie do rzędu ambasady. Rząd Stanów Zjednoczonych uczyni to samo. (Depesza sobotnia donosiła odwrotnie; *przyp. red.*)

Paryż 27-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Przy próbnem głosowaniu lewicy senatu na prezydenta tegoż Challemel Lacour otrzymał 100 głosów, Constans 64, Magnin 5.

Belgrad 27-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Ze strony urzędowej zapewniają, że do ukonstytuowania się skupczyny nie potrzeba absolutnej większości.

Konstantynopol 27-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Przybyła tu królowa Natalja i była urzędownie przyjęta. Udaje się do Krymu.

Berlin 27-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) —
Ruble w gotówce 215 80 (onegdaj 215.—)
Ruble na dostawę 216 25 (onegdaj 215.—)

GIEŁDA.

Warszawa, 27-go marca.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 215.—, 214.75 w poszukiwaniu i 214.75, co się równa kursom 46.50 i 46.57½ bez kosztów, a otrzymane nadto depesze twierdziły, iż tendencja giełdy tamtejszej jest słabsza dla rubli z powodu wielkiej obfitości materjału gotowego. Petersburg cenił Londyn z odbiorem natychmiastowym po rs. 94.75. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty dość wysokim kursem 46.67½ (odpowiadającym 214.25 bez kosztów za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę wobec zwiększonej podaży do 46.55 (t. j. 214.80 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 12½ kop. na korzyść rubli i 5 kop. na korzyść Berlina przy porównaniu piątkowego kursu końcowego. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu czerwca r. b. po 46.75 i w końcu kwietnia r. b. po 46.60.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 46.67½, 46.65, 46.62½, 46.60, 46.57½ i 46.55, przeważnie jednak po kursach 46.62½ i 46.60. **Londyn** krótki brano po 9.47½. Za **Paryż** krótki osiągano 37.85 i 37.82½. **Wiedeń** krótki bez ruchu.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2½%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie na Wiedeń 78.65.

W papierach obroty średnie przy tendencji bez zmian. Z powodu zmniejszonej obfitości gotówki na rynku pieniężnym, papiery mają słabszy popyt. Za listy likwidacyjne żądano 98.75 i 98.50, stosownie do wielkości odcinków bez pokupu. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem. Zabrano kilka pożyczek premjowych z r. 1866-go II-ej em. po 221.75 i 221.50, oraz kilka listów premjowych szlacheckich po 195.25. Pożyczki wewnętrzne 4% z r. 1887-go II-ej ser. ceniono po 95.85 i po 95.35 trzy następne serje, a nabyto kilka tysięcy dalszych seryj po 95.15, oraz drobnostki po 95.30. Pożyczki wewnętrzne 4½% z r. 1893-go chciano zbyć po 99.75.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.52¾. Zapłacono za kilka tys. rubli po rs. 1.52½.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabsze.

Z końcem giełdy nieurzędowe kursy żądano: za Berlin krótki 46.67½, za Londyn krótki 9.48, za Paryż krótki 37.90 i za Wiedeń krótki 78.50. *W. O.*

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 10.91^8 do rs. 10.99^3 *netto*. Wiadro 78% rs. 8.70 do rs. 8.75—2%. Dowozy i zapasy dostateczne. Usposobienie słabsze.

Cyrk Ernesto Ciniselli

Dziś, *wielkie przedstawienie* z udziałem całego towarzystwa, Corps de Balletu oraz nowozaangażowanych artystów.
Szczegóły w afiszach. 439r

LECZNICA 1250

chorób zębów i jamy ustnej

Marszałkowska 109,

przyjmują doktorowie i dentyści codziennie nie wyłączając niedzieli. Operacje, plombowanie, zęby sztu.

Potrzebny Wspólnik

z kapitałem od 8—10,000. Wiadomość: Złota 30, m. 1, od 4—6-ej. 412r

Zegarki „Longines"

ZNANEJ DOBROCI POLECA ZEGARMISTRZ

Jan Lauterbach

143 Marszałkowska 143. 1220

— Administracja dóbr willanowskich zawiadamia, iż

PARK NATOLIN

z powodu nadania mu innego przeznaczenia, zostaje zamknięty dla odwiedzającej go publiczności. 1181

Dr *Jakób Halpern*, b. lekarz na klinikach za. granicznych. Choroby *skórne i weneryczne* Do 10 r. i od 3—5 po p. Nowy-Świat 36. 1297

— Mam zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, iż *znany oddawna*

Skład materji na Krawaty

pod firmą

J. M. GOLDBERG

Nalewki nr 23, m. 14,

został *na nowo zaopatrzony* w wielki wybór *materyj* na krawaty *w różnych kolorach i gatunkach* oraz we wszystkie gatunki czarnego repsu—z czem się poleca Szan. Publiczności.369r

WINA Wielkanocne

poleca skład główny

HERMANA STEIN & Comp.

Gęsia Nr 11

NB. Uprasza się o wczesne zamówienia, dla dogodności pocztą miejską. 1321

NOŻE 1272

Stołowe, Deserowe, Kuchenne, Scyzoryki, Nożyczki i t. p. Najtaniej u J. Jodłowskiego. Składy: Marszałkowska 137 i Bielańska 5.

Wapno do dezynfekcji

chlorek, karbol i inne środki dezynfekcyjne dostarcza do domów skład S. Nesterowicza, Długa 29. 442r

— *Nauczycielka katoliczka*, wykształcona angielka lub francuzka z dobremi rekomendacjami, potrzebna jest *zaraz* do towarzystwa. Zgłosić się Mazowiecka Nr 3, m. 2, pierwsze piętro. 1319

— *St. Leszczyński*, adwokat przysięgły, powrócił. 1328

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Jance 4/XI.—Mniej zrozumianą jest żółć, jaką mnie opryskujesz. Cierpienia twoje nie przeszły bez echa. Wyrozumiałość zmniejszyłaby ich liczbę i stopień. Szlachetna „rozrywka" bezwątpienia, ma rację bytu; jednak nawet wróg szlachetny nie znęca się nad cierpiącym i nie rozbiliźnia ran jego, jedynie dlatego, że „sympatyczny ma dużo zalet". Przed chwilą ubolewałem nad tem, że po to tylko mamy się widzieć, żeby się znowu rozłączyć; teraz nie wiem jak ciebie spotkać. Rozpacz mnie ogarnia na myśl, żeś mogła zwątpić o twoim
1334 Psiaku.

WINOTŁOCZNIA R. MOROZOWICZA,

poleca wina nieporównanej dobroci, wystałe w butelkach, niemętniejące. bez wszelkich przymieszek, od 35 kop. do 120 kop. za butelkę. Wszystkie wina prócz oczyszczenia filtrem systemu Pasteur'a, są sterylizowane w butelkach.
Miodowa 6. Plac św. Aleksandra 18. Marszałkowska 120. Chłodna 8. 336r

Dom Nr 1147 E. A.

w Warszawie,

przy ulicy Miedzianej, polic. № 7, sprzedany będzie przez **licytację** w Sądzie Okręgowym w Warszawie, w Wydziale 3, dnia 24 Marca (5 Kwietnia) r. b., o godzinie 10-ej zrana, przez Komisarza Sądowego Grzędzińskiego. Nieruchomość ta zajmuje przeszło 5,200 łokci kwadratowych, a licytacja rozpocznie się od ceny, jaka przez pierwszego licytanta zaofiarowaną zostanie. Wiadomość u Komisarza Sądowego **Edmunda Grzędzińskiego** (ulica Żórawia 26) i u adwokata przysięgłego **Szymona Rodzyna** (Królewska 16) 562

Marszałkowska 146!

KAWIARNIA.

Przy nadchodzących Świętach, poleca znane ze swej dobroci: **Mleko, Śmietankę, Krem z Zaborowa**, codzień świeże, jako też **ciasto własnego pieczywa**, w różnych gatunkach, na zamówienia lub na miejscu, po nader przystępnych cenach.
568 Z uszanowaniem
Stanisława Jussewicz.

Do wynajęcia od 1 Lipca 1893 roku Apartament,

ośm pokojów z łazienką, waterklozetem, z wszelkiemi możliwemi wygodami, na 1-em piętrze (ze stajnią i wozownią lub bez),—Cena przystępna. Nowogrodzka № 20, u stróża. 559

OPONY

nieprzemakalne (plandeki)

wyrabia i poleca 334R

F. Biernath,

Warszawa, Senatorska 32.

WINA KRYMSKIE

czerwone, w szczególności wobecnej porze zalecane przez lekarzy wino taninowe

REFOSCO,

zapobiegające wszelkim dolegliwościom żołądka, oraz koniak kuracyjny „Imperial", w cenie od rs. 1.30 do rs. 4, znajduje się w znacznym wyborze w składzie win

Braci Kempnerów,

DŁUGA № 5; 8r

oraz w sklepach „Merkury".

Dla PP. Właścicieli domów.

Najtańsza dezynfekcja!

Wapno dezynfekcyjne marmurowe, beczka 6 pudowa z dostawą. **Cena rs. 1 k. 50, Wapno dezynfekcyjne karbolowe** tyleż rs. 2. **Płyn dezynfekcyjny** prof. Dr. Nenckiego, funt $2\frac{1}{2}$ kop., pud 90 kop. **Kwas karbolowy** czarny, pud **rs. 3 kop. 20** i wszelkie inne najnowsze środki dezynfekcyjne. Apparaty do dezynfekcji, wentylacji etc. **Dezynfekcja** mieszkań. **Środki** od **wilgoci i grzyba**, wszelkie **gipsy** w najlepszych gatunkach Specyfiki. **Mydła lekarskie „Exstinctor"**, od łupieżu **„Zacherlin"** od pluskiew i robactwa, **„Kalandir"** od liszajów, **„Westa"** do czyszczenia metali, **„Ozonatory", „Dezynfektory", „Wentylatory", „Exsiccator"** Inżyniera Rudnickiego posiada na składzie Dom Handlowy

„Dezynfekcja" 528

Warszawa, Królewska 39, wprost giełdy.

W dniu 24 Marca (5 Kwietnia) r. b. w Wydziale III Sądu Okręgowego w Warszawie, odbędzie się **licytacja**:

1) **Dóbr Czermna**, przestrzeni mórg około 20[illegible];

2) **Kolonji Józefów i Wendów**, przestrzeń mórg około 590;

3) **Kolonji Józefów i Wendów lit. A**, przestrzeń mórg około 275, wszystkich w powiecie Gostyńskim położonych.

Licytacja ta jest powtórną, rozpocznie się więc od szacunku jaki kto ofiaruje.

Wiadomość powziąść można w aktach Sądowych Komisarza Rożnowskiego i u podpisanego Adwokata pod № 16 przy ulicy Świętojerskiej zamieszkałego. 366R

Dominik Anc.

Po cenach bardzo nizkich:

Listwy rzeźbione i złocone na ramy do obrazów, grupp fotograficznych i t. p., oraz Gzymsy do okien, Stoliki fantazyjne, Wieszadła do ręczników, Tace dębowe i t. p. 339r

Rymarska № 2, od Senatorskiej.

Do sprzedania

Dwa ogiery

rosłe rasowe i młode, oraz także 567

Dwie KLACZE,

przybyłe ze wsi.—Oglądać można w pałacu Hr. Branickiego, Nowy-Świat, od 11 do 4-ej.

!Przesadza się!

rośliny w domach, urządzanie ogródków dekoracje, wieńce, w domach, jakoteż w kościołach, po bardzo nizkiej cenie. 541

Wszelkie zamówienia przyjmuje ogrodnik przy kościele WW.-Świętych, Grzybów № 5.

SPECJALNY SKŁAD WYROBÓW

z Aluminium.

Przedmioty wytworne i gustowne.

Hryniewiecki,

dawniej TROETZER,

Nowy-Świat 69. 545

G. Radke A. Żelisławski,

Miodowa 1, Warszawa.

Największy wybór *Biżuterji złotej i brylantowej*, po cenach najprzystępniejszych.

Fabryka przy Magazynie.

A. Żelisławski,

43, Krakowskie-Przedmieście 43,

Wielki wybór *Biżuterji złotej, Brylantowej i Srebrnej* pięknej, z zastosowaniem do wymagań mody i gustu, po cenach znacznie obniżonych 378r

Do sprzedania 387

Majątek Ziemski

Gabułtów, włók 18, bez służebności, przedstawiający wszystkie najdogodniejsze warunki, położony w gub. Kieleckiej, pow. Pińczowskim, od 3 wiorsty od cukrowni Łubna.—Adres dla bliższych informacyj: Administracja Gabułtowa, poczta Kazmierza Wielka.

Nowości Muzyczne

NAKŁADEM

Księgarni i Składu Nut G. SENNEWALDA,

MIODOWA 6.

Do śpiewu.

Z Teatru i Koncertów:

№ 1. **Verdi, Falstaff.** Arja Alicji, **k. 20.**
„ 2. „ „ Arja Nannety k. 30.
„ 3. **Serenada** pieśń ludowa włoska wykonana w dramie **„Hrabina Tea"** kop. 20.
„ 4. **Krogulski W. Piosenka** (wykonana w **„Safo"** Alfonsa Daudet) k. 20.

Na fortepian:

Mélodies populaires d'Italie arrangées par **W. Krogulski:**

№ 1. **La Serenata** . . . kop. 20,
„ 2. **La Marinella** . . . „ 20.
Sullivana. Polka z operetki **„Gondoljerzy"**, kop. 30.
Joncieres V. „Serénada hongroise" arrangée par Wachs, kop. 20. 363r

Jest do wypuszczenia

w dzierżawę 12-letnią,

od 1-go Lipca r. b., FOLWARK, należący do dóbr Willanowskich, także młyn amerykański turbinowy.—Wiadomość w Administracji Dóbr w Willanowie w Poniedziałek i Czwartek, 486

NAJLEPSZY EKSTRAKT MIĘSNY
CIBILS
NIEZBĘDNY W KAŻDYM DOMU

Do nabycia w handlach kolonjal., aptecz. itd

NA NADCHODZĄCY SEZON WIOSENNY.

Sprzedaż detaliczna. Sprzedaż hurtowa.

Fabryka Koronek i Haftów

poleca: **PELERYNKI gotowe haftowane we wszelkich kolorach,** oraz materjały haftowane **na PŁASZCZYKI i KAPTURKI dziecinne.** Wszelkiego rodzaju **hafty oraz APLIKACJE, GALONY jedwabne i złote, KORONKI jedwabne i bawełniane.** Przyjmuje również **hafty z powierzonych materjałów,** które wykończa się **gustownie, po możliwie przystępnych cenach.** 316R

LEOPOLD LULLA,

Miodowa № 1, róg Senatorskiej, 1-e piętro.

Ceny Fabryczne.

4 PLACE

w Alei Jerozolimskiej, do sprzedania po nizkiej cenie.—Wiadomość u administratora: **Nowy-Świat № 64,** mieszkania 11, w godzinach **od 10-ej do 11-ej** przed poł., i **od** 4-ej do 5-ej po południu. 592

TANIA SPRZEDAŻ

UBIORÓW DZIECINNYCH.

W MAGAZYNIE

C. Łopacińskiej,

Bielańska 4. 584

WODA KOLOŃSKA

ABÉ. 353R

Jest do nabycia w wielu magazynach perfumeryjnych i galanteryjnych. Skład główny Aleja Jerozolimska 64.

NA ŚWIĘTA

jak corocznie tak i na obecne Święta Wielkanocne przysposobione zostały

Przybory do wypieku Ciast.

MASA MIGDAŁOWA, ORZECHOWA i PISTACJOWA funt po kop. 60
CYKATY w najlepszym gatunku . . . . funt po kop. 90
SKÓREK Pomarańczowych . . . funt po kop. 50
OWOCÓW w syropie lub obsmażane (glace) . funt po kop. 50
LUKRU w różnych smakach w słoikach . funt po kop. 30 i kop. 15
WANILLI w laskach na łuty po kop. 50 . . . laseczka kop. 15
WANILLJA proszkowa w puszkach po 30 kop.
MACZKI, CUKIERKI i KWIATKI cukrowe do ubierania, oraz dla dzieci Stoliczki z święconem i pojedyncze przedmioty do jedzenia z Czekolady, Marcepanu i cukru. Baranków cukrowych. Jak czekoladowych, oraz Fantazyjnych do napełniania w wielkim wyborze i przystępnych umiarkowanych cenach,

poleca PAROWA FABRYKA CZEKOLADY

E. WEDEL,

ulica Szpitalna Nr 6. Filje: 1-sza ulica Wierzbowa Nr 1. II-ga Długa wprost Nalewek, w Łodzi ulica Piotrkowska Nr 43. 540

TANIO!

Szklanki gładko szlifowane, tuzin 60 kop.
Kieliszki gładkie, tuzin kop. 60.
Talerzyki białe, tuzin kop. 50.

Wyprzedaż trwać będzie tylko do świąt,

w Składzie Szkła i Porcelany

LUDWIKA FRINDT,

ulica Przejazd № 1, wprost Długiej. 516

SIELAWY

przez cały wielki tydzień,

poleca HANDEL 595

L. WRÓBEL,

Krakowskie-Przedmieście № 25.

OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 19 (31) bieżącego miesiąca marca, o godzinie 10-ej zrana w oddziale gospodarczym Sztabu Warszawskiego Okręgu Wojskowego, w domu № 7 przy placu Saskim odbędzie się

LICYTACJA

na wydzierżawienie jednoroczne gruntów piasczystych

na Powązkowskiem polu wojskowem znajdujących się.

Do licytacji przypuszczeni zostaną wszyscy życzący pomienione grunty piasczyste wydzierżawić, lecz nieinaczej, jak za pierwiastkowem złożeniem wadium w ilości rs. 100, które po skończonej licytacji będą zwrócone.—Osoba, która się utrzyma przy dzierżawie, winna natychmiast po licytacji wnieść całą zaofiarowaną sumę dzierżawną.

Życzący poinformować się dokładnie o warunkach dzierżawy powyżej wymienionych gruntów piasczystych udawać się mogą w tym celu do Oddziału Gospodarczego w Sztabie okręgowym każdodziennie, z wyjątkiem dni wolnych od posiedzeń biurowych, od godziny 10-ej zrana do 3-ej po południu. 398r

WIELKIE BIURO FOTOGAFICZNE, 75 Marché Saint Jacques w Antwerpji (Belgja), poleca się ogromnym swym wyborem aparatów fotograficznych jak **detektywów momentalnych** aparatów nożnych, **Kumer** dla pracowni (chambres d'Atelier) wszelkiego rodzaju, wszystkich marek, objektywów **plaques**, oraz papierów emulsyjnych (sensibles). Aparaty od franków 8 cent. 75. Wykonanie punktualne i dobre. 563

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Marca (5 Kwietnia) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje

na dostawę w r. 1893 około 200 sąż. bieżących granitowych, albo marmurowych burtnic na potrzeby miejskie, od cen: za sąż. bieżący granitowych burtnic rs. 12 kop. 50, za sąż. bieżący marmurowych burtnic rs. 6 kop. 25.

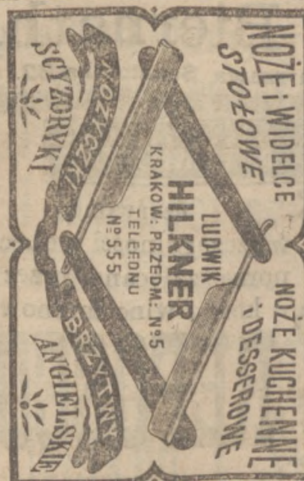
Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 500, które utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 292r

Do jednej z większych Rafineryj spirytusu w Galicji poszukuje się zdolnego Kierownika

APARATÓW i MASZYN

Pierwszeństwo mieć będą ci, którzy obeznani są z maszynami dynamicznemi. *Tylko pierwszorzędne siły* będą uwzględnione. Długoletnie świadectwa pierwszorzędnych firm i absolutne zastrzeżenie trzeźwości jest warunkiem. Oferty z kopją świadectw adresować pod lit. *B. L. 3328* do *Haasensteina* i *Voglera* (Otto Mean) w Wiedniu I. 389r



292r

Borowiczski Ziemski Zarząd Powiatowy

(Borowiczy Nowgorodzkiej gubernji),

prosi:

PP. Fabrykantów, Przedsiębiorców, Komissjonerów, składy maszyn, narzędzi rolniczych, nasion i t. p., **wysłać jak można najprędzej** do nowo-urządzonego składu, **próby swoich przedmiotów,** szczegółowe cenniki i ilustracje maszyn. 458

Gazeta Polska.

Organ Polityczny, Społeczny i Literacki,

wychodzi w Warszawie.

Przy współpracownictwie wyborowych sił publicystycznych. 361r

Adres Redakcji i Administr.; Warecka № 14.

Cena na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocz. rs. 6, kwartal. rs. 3. W Warszawie: rocznie rs. 9, miesięcznie kop. 75.

Prowizor farmacji,

mogący złożyć 1,500 rs. kaucji, poszukuje posady kasjera, inkasenta kontrolera i t. p., w większej fabryce lub przedsiębiorstwie, gdzieby jednocześnie mógł pełnić obowiązki aptekarza.—Oferty pod „Aptekarzowi" przyjmuje Kurjer 560

ZNANE ZE SWEJ DOBROCI:

Szynki surowe i gotowane, **Kiełbasy** obwędzane i surowe, **Rolady** z prosiąt, **Ozory**, **Pasztety** i inne wykwintne gatunki **Wędlin** dla przybrania stołów świątecznych, poleca

Skład Wędlin Bolesława Wróbla, 572

Mazowiecka Nr 14, wprost Tow. Kred. Ziems.

Ostrzeżenie.

Exsiccator Inżyniera Rudnickiego, sprzedaje się wyłącznie w kantorze „Dezynfekcja" w Warszawie, Królewska 39. Ostrzega się przed podrabianiem i naśladownictwem, gdyż istnieją falsyfikaty. Broszurka bezpłatnie franco. 565

Tablice pomocnicze,

do najszybszego wyliczenia kosztu przewozu ładunków drogami żelaznemi w Rossji, sporządzone przez A. B. Wolanera, po 6 rs. za egzemplarz, nabyć można u autora: St. Petersburg, Sadowaja 44. 302r

DO POTRZEB TOALETOWYCH DLA DAM.



BALSAM BRZOZOWY
D-ra Lengiela w Wiedniu.

Używa się do mycia skóry, twarzy i rąk.

W przyrządzaniu tego balsamu zwrócono główną uwagę na to, ażeby nie zawierał w sobie żadnego pierwiastku szkodliwie działającego na skórę. Cena za flakon rs. 1 k. 65. **Mydło Benzoesowe**, po k. 35 i 50 za kawałek; **Opo-Pomada** (lepsza niż Cold-Crême) rs. 1.—Opakowanie i przesyłka do Rossji Europ. rop. k. 70, do Azjatyckiej rs. 1.—Skład główny dla całej Rossji u B. Auricha, w St.-Petersburgu, Kołokolnaja, 18—19.

Do sprzedania we wszystkich Perfumerjach i Składach Materjałów Aptecznych oraz w niektórych Aptekach w Rossji. 373r

K. GRABICKI,

Plac Ś-go Aleksandra Nr 7
i Marszałkowska Nr 71,

SKŁADY WIN

polecają wyborowe WINA WĘGIERSIKE wystałe i czyste, za które firma poręcza,

oraz Koniaki zagraniczne
Kuracyjne. 598

220 numerów od 1 rs. i drożej na dobę,

HOTEL METROPOL,

MOSKWA, Plac Teatralny.

Pierwszorzędny, największy hotel w stolicy, znajduje się w samym środku miasta. Możliwe udogodnienia dla pp. podróżujących.

UWAGA. Ponieważ dorożkarzom nie daje się na piwo, przeto Zarząd hotelu uprzejmie prosi nie zwracać uwagi na słowa dorożkarzy, tyczące się hotelu. 371r

WINA WĘCIERSKIE

wytrawne i łagodne od **rs. 1** za butelkę oraz francuzkie, reńskie, hiszpańskie,
Koniaki francuzkie **od rs. 2.50.**
Śliwowicę węgierską, **Starkę, Porter i Piwo** angielskie, poleca
Skład Win i Towarów Kolonjalnych

A. Roesler & Co

przy ulicy Elektoralnej № 1. 588
Śniadania i Kolacje.

W tych dniach otwartym zostaje

SKŁAD OBIĆ

FABRYKI

B-CI TARNOPOL,

WARSZAWA, MIODOWA Nr 3. 349R

Wyborowa Kjachtyńska

HERBATA

Najwyżej zatwierdzonego Handlowo-Przemysłowego Towarzystwa
pod firmą
Następca Aleksieja Gubkina, A. Kuzniecow i Sp.
w Moskwie,

sprzedaje się **hurtowo i detalicznie** w składach: przy ulicy **Marszałkowskiej № 115, Twardej № 6,** oraz we wszystkich znaczniejszych handlach kolonjalnych. 164R



Istniejąca od roku 1856

Parowa Fabryka Musztardy
A. SCHWEITZER,



Królewska 23, znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwaterki i słoiki i tenże poleca. 465

BROWAR
KAROLA MACHLEJDA
w CIECHANOWIE.

Zawiadamiam niniejszem Szanowną Publiczność, że **z dniem 16 Marca r. b. oddałem wyłączną sprzedaż na Warszawę** piwa butelkowego

p. WŁADYSŁAWOWI WERNER,

utrzymującemu Skład Piwa przy ulicy **Freta № 5 i** takowo zawsze w dobrym gatunku wydawać będzie.

Karol Machlejd.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam honor zakomunikować Sz. Publiczności, że jak dotąd tak i nadal wszelkich starań dołożę, ażeby zadowolnić pod każdym względem Sz. Odbiorców moich, co niejednokrotnie udowodniła znana ze swej prawości i sumienności firma moja. Polecam się przeto łaskawym względom. 392R

Władysław Werner.

Warszawa, d. 16 Marca 1893 r. ul. Freta Nr 5.



Wielka Wyprzedaż

Obuwia męzkiego, damskiego i dziecinnego,
u BURCZYŃSKIEGO,
przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 34. 579

PIERWSZA WARSZAWSKA FABRYKA GORSETÓW,



ŚWIĘTOKRZYZKA № 34,
poleca wielki wybór Gorsetów w najświeższych fasonach **Paryskich, Wiedeńskich i Brukselskich**, z najlepszych i najmodniejszych materjałów 321R
CENY UMIARKOWANE.
Wilhelm Steiner.

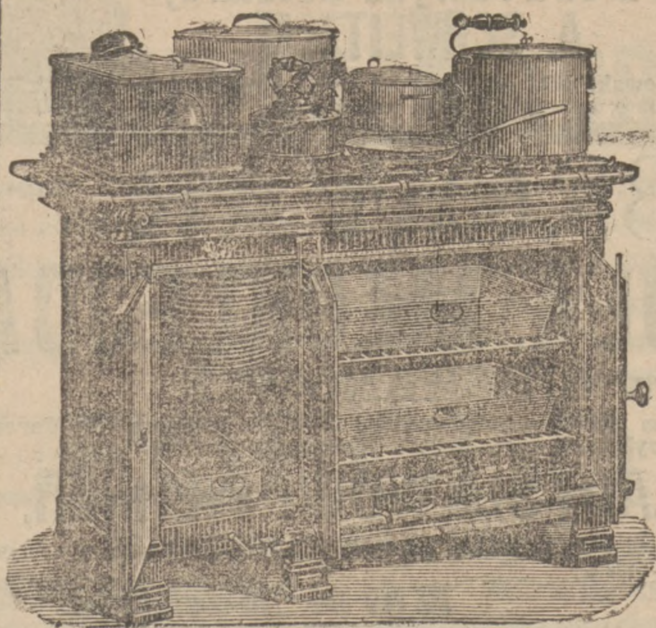
SANTAL DE MIDY.

Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta, jest znacznie skuteczniejszą aniżeli *kopahu i kubeba.* Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu kilku dni ulecza wszelkie najdolegliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżączki, **nie utrudzając żołądka i nie udzielając** nieprzyjemnej woni urynie.

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

NOWO - OTWORZONY

Skład bardzo tanich E. Mireckiej,
906
FIRANEK Krucza 23, m. 13
W WARSZAWIE.



Zwracamy uwagę pięknych Pań na najpraktyczniejsze i najoszczędniejsze KUCHNIE.

ZAKŁADY GAZOWE

polecają swoje udoskonalone kuchnie i kuchenki gazowe, na których najwygodniej, najprędzej i najlepiej można gotować, smażyć lub piec, w różnych rozmiarach, odpowiednich tak dla osób pojedyńczych, jako też dla gospodarstw od najmniejszych do największych, wreszcie dla restauracyj, cukierni i t. d.

Kuchnie te zużywają znacznie mniej gazu od dawniejszych systemów.

W większych miastach zagranicą każda rozumna gospodyni, tem bardziej jeśli gospodarstwo jest małe, oddawna posługuje się gazem.

Gotowanie na kuchni gazowej, przy starannem i umiejętnem z nią obejściu, kosztuje u nas taniej od każdego innego opału i to niezależnie od innych swych zalet, jak czystość, oszczędność miejsca i obsługi. Gotując na gazie, łatwo się można obejść bez stałej służącej.

(*) W sklepie Zakładów Gazowych przy ulicy Senatorskiej Nr 8, dawane są potrzebne objaśnienia i wydawane bezpłatnie illustrowane katalogi oraz drukowane opisy sposobu użycia kuchni gazowych.

Cena gazu do gotowania jest w Warszawie niższą niż do oświetlenia i w ogóle gaz u nas kosztuje taniej niżeli w całych Niemczech, gdyż metr sześcienny wynosi $6^{8}/_{10}$ kop.

Przy urządzeniu przez nas kuchni gazowych, czynimy **różne ułatwienia.**

Zarząd Zakładów Gazowych.

Wystawa stała **Kuchni gazowych** urządzoną jest przy sklepie **Zakładów Gazowych,** ulica Senatorska Nr 8.

(*) Kuchnię gazową, jako rzecz przenośną, ustawić łatwo w każdym pokoju na zwyczajnym stole, lub też z boku istniejącej kuchni angielskiej. 268R

MAGASIN FRANCAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i Trębackiej (stara poczta).

 **UBIORÓW MĘZKICH.** 

Z powodu bardzo korzystnych zakupów **przy zbliżającym się sezonie wiosennym i letnim,** sprzedaje gotowe ubiory i przyjmuje obstalunki po cenach nader zniżonych. 476

PELERYNY, ROTUNDY, ŻAKIETY poleca **Na sezon obecny NAJTANIEJ!!**

A. ŁOJEWSKA

525 **BRACKA 10.—Specjalny Magazyn Okryć Damskich.—BRACKA 10.**

SKŁAD WIN FELIKSA POTRZEBSKIEGO,

egzystujący od 1835 roku na rogu ulic Chmielnej i Nowego-Światu.

poleca ***Wina czyste naturalne*** oryginalne ***francuskie, hiszpańskie,*** a szczególnie ***węgierskie,*** począwszy od wystałych zieleniaków aż do bardzo starych i rzadkich gatunków, tak ***wytrawnych,*** jak ***tokajów,*** a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na butelki, garnce, gąsiory i beczki. Poleca się również dla chorych rekonwalescentów oryginalne i ***stare Cognaci,*** zalecane przez panów Lekarzy. ***Likiery Ulanowskie*** znane ze swej dobroci, znajdują się na składzie.—Również jak dawniej w pokojach gościnnych wypić zawsze można kieliszek zdrowego wina. Panom handlującym odstępuje się rabat. 312R

Koszule męzkie i damskie w różnych kolorach, **Kołnierzyki i Mankiety** w najświeższych fasonach, **Halki** jedwabne i **satinkowe,** Pończochy jedwabne fantazyjne, **Chustki** białe i kolorowe, **Krawaty, Spinki, Szelki** oraz wszelkie wyroby paryzkie i trykotowe, poleca 577 **Magazyn Bielizny Damskiej i Męzkiej oraz Skład Płócien i wyrobów pończoszniczych**

„LEONA", 123, Marszałkowska 123, wprost kliniki w Warszawie,

JABŁKA dobre z Jankowa, komputowe od rs. 2 i stołowe od rs. 4 pud, a na funty od kop. 10, poleca Skład „Ogrodnik Polski," Mazowiecka 11. 883r

---

Miejscowość Kuracyjna i Kąpiele Morskie,

PERNOW, w gubernji Liflandzkiej. Sezon od dnia 20 Maja do 31 Sierpnia.

Bliższych informacyj bezpłatnie udziela.

315r ***Komisja Kąpielowa.***

E. A. HEURICH,

2, MIODOWA 2,

395R

po powrocie z Paryża poleca

na sezon wiosenny, w wielkim wyborze



NOWOŚCI.



NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA

polecam zn[illegible]acznie powiększoną

PERFUMERJĘ

PLAC TEATRALNY Nr 18, dom PP. Kanoniczek,

łaskawym względom Szanownej Publiczności i pozwalam sobie zwrócić uwagę na obficie zaopatrzony skład najlepszych mydeł toaletowych, szczególniej zaś:

NOWOŚĆ. Mydło „RYSZARD" — Waselinowe. Mydło „RYSZARD" — Lanolinowe.

WODY KOLOŃSKIE i PERFUMY i znaczny wybór

Jajek Wielkanocnych wszelkich gatunków

(również jako atrap).

400R **Ryszard Wildt.**

Przy SPRZEDAŻY PRZEDŚWIĄTECZNEJ ustępujemy 15 procent.

Polecamy w wielkim wyborze: **Wyroby Brylantowe, Złote, Srebrne i Platerowane,** własnej fabryki, fantazyjne.

Reparacje i odnowienia przedświąteczne przyjmujemy tylko do 26-go b. m. 576

J. K. GŁAZIEWICZ, Senatorska Nr 10.

Nauka i wychowanie.

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 6973

Nauczycielka z patentem, poszukuje korepetycyj. Uczy według tegoczesnych wymagań, mieszka na Żelaznej № 29, m. 5. Józefa z Dąbrowskich Zabielska. 971r

Poszukuje się pedagoga w średnim wieku, posiadającego doskonale język francuzki, do dwóch chłopczyków 10-letnich. Zgłaszać się można codziennie: między 11-tą a 12-tą, Nowo-Zielna № 50. 9520

Potrzebna nauczycielka, znająca dobrze russki, niemiecki, francuzki, muzykę, na wyjazd. Królewska 11, m. 35. 9591

Student uniwersytetu, posiadający dobrze język russki i starożytne, poszukuje lekcyj i przysposabia do egzaminów. Ordynacka 12, mieszkania 19. 970r

Student b. filolog, poszukuje lekcyj. Języki, matematyka. Krucza 22. Ochocka. 9795

Doniesienia osobiste.

„Bławatka Z." oczekuje na poczcie list ważny poste-restante. 9808

Korczak Brześć Litewski raczy odebrać list z poczty. 9778

Nie mając żadnych znajomości familijnych, zdecydowałem się na tej drodze poszukiwać żony, panny, katoliczki, lat 24—28, szatynki lub brunetki, miłej powierzchowności, domowo wychowanej, ze sfery kupieckiej lub przemysłowej, a mogącej mi wnieść 10—15 tysięcy rubli posagu; sam jestem kawalerem, katolikiem, lat 31, współwłaścicielem zakładu egzystującego lat 10, z obrotem rocznym 75,000. Oferty pod lit. „Marcowski" poste-restante Warszawa. O złożeniu proszę zawiadomić w Kurjerze Warsz. 9138

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Agronom, młody człowiek, specjalność „buraki", poszukuje od 1-go lipca posady rządcy samodzielnego w Królestwie lub Cesarstwie. Oferty poste-restante M. L., Bieżuń, gubernja płocka. 9259

Chłopiec na posyłki potrzebny. Wiadomość: Marszałkowska 100, w księgarni. 9788

A. Mężczyzna średnich lat, znający dobrze język polski, średnio russki oraz rachunkowość, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Powierzchowność sympatyczna, konduita jaknajlepsza, przeszłość niczem nie zamącona.— Oferty w Kurjerze Warszawskim „Niesybarycie." 9443

Bona niemka, z bardzo dobremi świadectwami, potrzebna zaraz. Zielna 13, mieszkania 1, od 4—6. 9806

Łódź. Przyjmują się uczennice na krój i szycie. Składowa № 1114D, m. 5. 966r

Młody człowiek, średnio wykształcony, znający gruntownie języki russki, polski, posiadający ładny charakter pisma, dobre świadectwa, poszukuje posady w miejscu lub na wyjazd. Krucza 8, m. 13. 9464

Ogrodnik podejmuje się zakładania ogrodów warzywnych, owocowych i przesadzania kwiatów w mieście i na prowincji, po cenach bardzo niskich. Zielna № 15, mieszk. 17, L. Moszczyński. 9818

Ogrodnik-dzierżawca potrzebny do majątku ziemskiego o 5 mil szosą od Warszawy. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie № 25, mieszkania 5. 6320

Potrzebni są chłopcy muzykalni od lat 10 do 16. Wiadomość: Piaskowa, za rogatką Powązkowską 6. Fabryka instrumentów. 9773

Potrzebny na wieś karbowy, znający się na gospodarstwie wiejskiem, piśmienny, pojedyńczy. Świadectwa wymagane. Wiadomość: Plac św. Aleksandra № 14, w dystrybucji do 10-ej zrana. 9783

Potrzebne panny do krawiecczyzny, podręczne. Nowy-Świat № 29/3. 9789

Panienka znająca krój i szycie poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Ul. Podwale № 14, m. 25. 9767

Rządca energiczny, sumienny, doświadczony, poszukuje zarządu dużego domu. Kaucji 3,000 rs., chlubne świadectwa i rekomendacje. Oferty przyjmuje Kurjer „Sumienny." 8923

Rządca agronomiczny, młody, kawaler, wykształcony, poszukuje odpowiedniej posady na wieś do większego majątku ziemskiego. Oferty składać: Biuro ogłoszeń Rajchmana i Spółki, Senatorska 26, pod „Wojciechów." 938r

Szuka zajęcia zaraz młody człowiek, handlowiec, od 9 lat pracujący na tej drodze. Oferty: Kurjer Warsz. pod A. K. T. 9687

b) Zaofiarowane.

A. Niemki bony z dobremi rekomendacjami potrzebne od kwietnia. Kantor Komisowy, Nowosenatorska 6. 956r

Buchalter - korespondent, znający gruntownie języki polski i niemiecki, biegle i ładnie piszący, potrzebny od kwietnia. Własnoręczne oferty z kopjami świadectw do Kurjera pod „Posada." 9782

Bona z dobrej rodziny, władająca językami russkim i niemieckim, potrzebna od 1-go kwietnia do dwojga dzieci. Oferty z wyszczególnieniem dotychczasowej działalności uprasza się składać pod lit. A. W. D. Warszawskie Biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8. 9805

Do nowotwierającego się od kwietnia w pryncypalnym punkcie miasta interesu handlowego potrzebny jest pomocnik, któryby mógł wnieść tytułem pożyczki 1,500 ewentualnie rs. 1,200. Pensja rs. 300 i od kapitału 10%. Gwarancja pewna. Włodzimierska № 19, w czytelni. 9804

Do magazynu bielizny E. Rogozińskiej, Senatorska № 24, potrzebne zdolne podręczne i maszynistki. Zajęcie stałe, wynagrodzenie dobre. Tamże potrzebne zdolne hafciarki. 9636

Kiper, izraelita, potrzebny do składu win i towarów kolonjalnych Maurycego Lewensteina w Płocku. 9476

Łaziennik z kaucją, dobremi świadectwami, trzeźwy, potrzebny. Marjensztadt 4, mieszkania 3. Tamże dwa pokoje, kuchnia, 1-sze piętro, 16 rubli. 9811

Potrzebna niańka niemka do dwojga dzieci, znająca się na krawiecczyźnie i szyjąca na maszynie. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 24, od 9 do 10-ej zrana. 9768

Poszukuje się do jednego ze stowarzyszeń w Łodzi urzędnika kancelaryjnego, który zna dobrze buchalterję oraz korespondencję russką, polską i niemiecką. Wiadomość w Biurze informacyjnem stowarzyszenia subjektów handlowych w Łodzi, Południowa 459. 967r

Panny zdolne do staników i spódnic potrzebne. Pracownia Florencji, ulica Świętokrzyzka 39. 9448

Potrzebna niańka polka lub niemka w średnim wieku, z dobremi świadectwami. Wiadomość w sklepie z pieczywem, ulica Złota № 16. 9794

Potrzebna panna do maszyny. Świętokrzyska № 15, K. Mantey. 9656

Potrzebny dozorca przy budowie. Kaucja 600 rs. Wiadomość: Złota 58, m. 5. 9468

Potrzebna bona z francuzkim i dobremi rekomendacjami, do dwojga małych dzieci. Pensja 180 rs. i koszt podróży. Oferty nadsyłać: Armawir, kubański obwód, Marji Konecznej. 9069

Potrzebna zaraz na wyjazd młoda i skromna panienka, znająca się na usłudze i prasowaniu, do gospodarstwa kawalerskiego.— Świadectwa wymagalne. Hotel Europejski 2, zrana od 11—12-ej. 9723

Z kaucją rs. 10 potrzebne są osoby do sprzedaży wyrobów pończoszniczych. Wiadomość Leszno № 22, m. 7. 9734

Kupno i sprzedaż.

A. Zupełna wyprzedaż, Elektoralna № 34, róg Białej. Szkło, fajans, porcelana, galanterja, mydła, perfumy, lampy, przybory do tychże. Naczynia kuchenne drewniane. 8843

A. Szydłowieckiej fabryki powozy, bryczki. Jerozolimska 41. Cenniki ilustrowane wysyłamy. 6517

Altana z gabinetami do sprzedania. Wiadomość: Miodowa 15, mieszkania № 5. 9664

Adres. Octy specjalnie przygotowane do święconego, poleca fabryka i skład K. Wiand, Hoża 9. 9722

Angielskie sztychy kolorowane, masońskie ordery i dyplomy, numizmaty, medale, porcelanę, bronzy, kryształy, minjatury, zbroje, materje, srebra, biżuterję oraz wszelkie przedmioty starożytne i nowsze kupuje B. Bolcewicz, Saski Plac 5. 949r

Antyki: dwa fotele, sześć krzeseł rubli 80, zegar 40. Tamże otomanka 12, stół blatowy 8, łóżko 6, biurko 8. Elektoralna 6, mieszkania 19. 9541

Adres. Z powodu zmiany posady sprzedam tanio meble, garnitur czarny pluszem kryty, szafę, komodę, otomanę, kredens, krzesła, umywalnię z marmurem, łóżka. Krucza 10, rządca domu. 8697

A) **Welocypedy** (rowery) nowe i używane, poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5. 793r

Bilardy różne kupuję, sprzedaję lub na używanie. Freta 5, Szajerowicz. 9188

Bardzo ładny wózek dziecinny do sprzedania. Długa 35 Fabryka kwiatów. 9748

Budynek murowany jest do wydzierżawienia na skład, fabrykę lub zakład. Nowolipie № 72. 9732

Biurko, łóżko i stół orzechowe, mało używane, tanio sprzedam. Niecała 12, mieszkania 21. 9161

Dywany strzyżone salonowe od dziewięciu rubli sprzedaje Makow, Solna 9. 9616

Do sprzedania kredens, stół, 12 krzeseł, komoda i garnitur mebli z salonu. Tamże mundur ucznia klasy 2-ej szkoły realnej. Wspólna 37, m. 3. 9801

Do sprzedania wóz węglarski oraz skrzynia do węgli. Wiadomość: skład węgli, Koźla № 9. 9791

Do sprzedania okrycie damskie modne, wcale nie używane. Nowy-Świat № 50, mieszkania 13. 9774

Do sprzedania bielizna damska zagraniczna nowa i różna garderoba. Zastać można od 12—4-ej, Nowogrodzka 1, m. 16. 958r

Do sprzedania powozik elegancki lekki, 4-osobowy, pierwszorzędnej fabryki. Praga, ul. Petersburska 5, obok przytułku, w warsztacie kowalskim. 9699

Fortepian prawie nowy rs. 260 i różne meble z powodu wyjazdu do sprzedania. Złota 4, m. 7. 9475

Fortepian czarny, dobry, do sprzedania za 220. Ulica Freta 47, m. 14. 9302

Fortepian do wynajęcia rs. 2 miesięcznie.— Zòrawia 5, mieszkania 5. 9737

Fortepiany krótkie, zagraniczne, rs. 120 i 200 z angielską mechaniką, sprzedaję. Nowy-Świat 9, Grabowski. 9760

Faetony, wolanciki, bryczki nowe, faeton i bryczkę używaną sprzedaję niedrogo. Leszno 52. 9780

Garnitur, łóżka, szafy, kredens, stół, krzesła, otomana, toaleta. Chmielna 62. 9807

Główny skład dywanów, towarów manufakturnych Giełżyńskiego Piotra, Marszałkowska 137, Warszawa, zaopatrzony po wyprzedaży w wielki wybór dywanów kościelnych, salonowych, materjałów meblowych, firanek, chodników, cerat, kołder bajowych i watowych, kap, serwet oraz materjałów na suknie damskie w najmodniejszych wzorach, po cenach niepraktykowanie niskich. 282r

Księgozbiór. Po b. p. Maksym. Rubinsteinie do sprzedania księgozbiór w całości lub częściowo. Świętokrzyzka 27, od 3—5-ej. 9762

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 7997

Kartofle bardzo smaczne Magnum Bonum sprzedaje i odstawia Kantor Komisowy, Nowosenatorska 6. 954r

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem. Ceny najprzystępniejsze. Marszałkowska 125, Sikorski. 6948

Klacz kasztanowata czysta, dobrej rasy, w piątym roku, do sprzedania tanio. Krucza № 49, u stróża. 9399

Kolumny, kandelabry, stoliczki, garnitur, komoda, szafy, krzesła, etażerka. Marszałkowska 135. 9796

Kasa mała do sprzedania. Ulica Bednarska № 9, m. 14. 9787

Lokomobila o sile 10 do 15 koni potrzebna do natychmiastowego wynajęcia na przeciąg 2—3-ch tygodni. Bliższa wiadomość w fabryce „Adolfa Troetzer", ulica Chłodna № 29. 9681

Łóżka, szafy do rzeczy, bielizny, tremo, stoliki fantazyjne. Krucza 49, m. 9. 9698

Łóżeczko żelazne ozdobne rs. 15, dwie żardiniery po 10, obrazy olejne po 10, 15, 25 rs., wanna z piecykiem i różne sprzęty. Królewska 3, mieszkania 13. 9802

Meble różne z powodu wyjazdu, garnitury czarne, fantazyjne, otomana, szeslong, tremo. Przyjmuję przerabianie mebli, zakładanie firanek. Tapicer, Krucza 49. 9697

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 9132

Meble nowe i używane po cenach bardzo przystępnych w Warszawskiej Sali Licytacyjnej, Marszałkowska 152, pierwsze piętro. 812r

Meble tanio! Kompletne urządzenia salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble i lustra w całości lub pojedyńcze sztuki. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 9480

Meble różne, wielki wybór, z powodu zwinięcia interesu niepraktykowanie tanio.— Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 9715

Meble gabinetowe i ze stołowego pokoju dębowe rzeźbione, dwa garnitury czarne do salonu, obrazy olejne, bronz, statuetki z powodu wyjazdu do sprzedania. Mokotowska 26, m. 4. 9654

Maszyna Singera mało używana do sprzedania. Żelazna 79, m. 2. 9793

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12 do 100.— Dzika 20, mieszkania 34, skład maszyn Tagszejna. 8969

Otomanę, krzesła wyściełane sprzedam bardzo tanio. Marszałkowska 91, m. 24. 9786

Otomanę za rubli 20 sprzedam. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 14. 9814

Otomana dobrze zrobiona do sprzedania zaraz. Bracka 4, m. 26. 9798

Ogier turecki, wałach arabski i cztery klacze do sprzedania. Bracka 13, stróż wskaże. 9412

Ocet winny najlepszy A. Stalińskiego. Fabryka Hoża 46.—Skład Hoża 8. 923r

Potrzebna jest rotunda na lisach, kryta aksamitem, pluszem, materją lub ładną wełną, z kołnierzem szalowym. Oferty w kantorze Kurjera dla „Pragi." 9453

Pianino zagraniczne (f. „Feurich" Leipzig), ślicznego tonu, mało używane, cytra, metronom do sprzedania z powodu wyjazdu.— Mokotowska 26, m. 4. 9655

Potrzebne są starożytne meble, mogą być uszkodzone, bronzy i porcelana. Magazyn starożytności, Plac Bankowy, dom W-go Janasza. 7286

Powóz mało używany z fordeklem do sprzedania. Żelazna № 89. 9792

Sprzedaję tanio szafy, łóżka, szafki do bielizny, szafki nocne. Ulica Śliska № 53 m. 1. 9484

Szafę sklepową czarną, zdatną do każdego procederu, sprzedam tanio. Senatorska 10, mieszkania 14. 9619

Siodła damskie i męzkie, oraz wszelkiego rodzaju uprzęże na konie, wyrabiają się najtaniej w zakładzie wyrobów rymarskich Adama Zawadzkiego w Warszawie, Królewska № 6, (róg Saskiego Placu). 951r

Szafy z bufetem dębowe cukiernicze oraz bilard z piramidką dębowy jest do sprzedania. Dzika № 5, cukiernia. 9813

Tanio otomana. Żòrawia 26, u tapicera. 9800

Tanio do zbycia para łóżek ozdobnych orzechowych oraz szafy do sklepu spożywczego i naczynia stolarskie. Ul. Krucza 49, mieszkania 7. 9797

Wina węgierskie, francuskie, koniaki, rumy, miody polskie, porter, piwo rygskie, łódzkie, spirytusy i likiery krajowe, szafran, wanilja, cykata, rodzynki od 15, migdały od 40, masło litewskie do ciasta 35, śmietankowe 50, drożdże niechcickie codzień świeże, poleca handel L. Bieleckiego, Krucza 30, róg Wspólnej. 9726

Wyjeżdżam, sprzedaję kredens, stół, krzesła, lustro, bibljotekę dębową, zegar, kanapkę, fotele, komodę, konsolę machoniową, żardinierkę, słupki, landszafty, lampę, biureczko, drobiazgi, wiele innych i kuchenne, łóżko żelazne, materac, poduszki. Hoża 9, mieszkania 27. 9816

Wóz do sprzedania parokonny. Nowolipie № 67, u kowala Kamińskiego. 9504

Żardinierka owalna tanio do sprzedania. Marszałkowska 114, gdzie kąpiele. 9550

300 klocy topolowych do sprzedania o 5 mil szosą od Warszawy. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie № 25, m. 5. 6321

Interesa handl. i majątk.

Apteki z obrotem 6,000—7,000 poszukuję za gotówkę. Wiadomość: Nowy-Świat 4, m. 2, od $4^{1}/_{2}$ do $5^{1}/_{2}$. 9693

Apteka centralna w osadzie za rs. 5,000 do sprzedania, doktór w miejscu. Bliższa wiadomość: Chłodna № 32, m. 39, u W-go Nowackiego, od godziny 4 do 6-ej po poł. 7508

A) **Kantor** komisowy, Nowosenatorska 6, potrzebuje dzierżawcy długoletniego na zakład kąpielowy z całem urządzeniem, przy kolei, w miejscowości właściwej. Wody mineralne znane od bardzo dawna ze swoich leczniczych zalet. 856r

Dystrybucja z materjałami piśmiennemi i norymberszczyzną do sprzedania. Miodowa 14. 9742

Dom konfortowy z obszernem podwòrzem, ogrodem, ładnie urządzony, bez długu, cena 70,000 rs. i gotòwką 30,000, może być zamieniony na majątek dobrze zagospodarowany, z lasem, łąkami, ładną rezydencją, przy wodzie, na Kujawach, w Kutnowskiem. Warszawa, Krucza 29, mieszkania 22. Bez pośrednictwa. 9777

Domy komfortowe skanalizowane, wolne od opłaty stempla, zamienię na majątki ziemskie bez długòw, dopłata wymagalna. Warszawa, Krucza 29, mieszkania 22. Bez pośrednictwa. 9775

Do nowozakładającego się sklepu z wyrobami kuchenno-żelaznemi potrzebny jest wspólnik. Wiadomość: Marszałkowska № 79, mieszkania № 1. 9766

Do odstąpienia od 1-go kwietnia zakład egzystujący lat 17 w jednem miejscu, z całem urządzeniem, za przystępną cenę. Do kupna mogą przystąpić osoby niefachowe. Wiadomość: Złota 20, mieszk. 7, od 12 do 6-ej. 9799

Do sprzedania nieruchomość, Chłodna 31, z dochodem i obszerną powierzchnią do obudowania. Wiadomość: Mazowiecka 4, mieszkania 10. 6572

Kawiarnia do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość: ul. Świętokrzyzka № 10, w sklepie spożywczym. 9683

Kolonja z domem murowanym o 4-ch pokojach, zabudowaniami gospodarczemi i prawem propinacji, przestrzeni mórg 24, w bliskości miasta powiatowego, tanio do nabycia. Wiadomość: Chmielna № 54, m. 3, od 7 do 8-ej wieczorem. 9696

„**Konkurencja**", kantor przewozowy, Erywańska (Plac Zielony) 11, poleca się z przeprowadzkami na specjalnych wozach, z ustawieniem mebli i t. p. Skrzynie z własnej fabryki po cenach bardzo przystępnych. Pakuje szkło, fortepiany i dzieła sztuki. Przewozi na letnie mieszkania. 873r

Magle w dobrym punkcie. Marjańska 4. 9298

Na kupno majątku z lasem materjałowym w gubernjach zachodnich mam 360,000 rs.— Szczegółowe opisy wysyłać: Warszawa, Krucza 29, m. 22. Bez pośrednictwa. 9776

Na bardzo przystępnych warunkach można zaraz nabyć sklep z towarem. Marszałkowska № 109. 9815

Piekarnia do wydzierżawienia od 23-go kwietnia w Nasielsku za 150 rs. rocznie z góry. Wiadomość na miejscu, u Szylbachowej. 9707

Piekarnia o trzech piecach z przynależytościami do wynajęcia. Rybaki 12. 9690

Potrzebna osoba z kapitałem 2,000 do interesu bardzo korzystnego, na czasie, która będzie prowadziła książki i kasę, za to będzie miała odpowiednie utrzymanie. Elektoralna 18—2, od 3—6-ej. 9660

Potrzebuję wspólnika, dobrego kupca, z kapitałem rs. 3,000, do interesu przemysłowo-fabrycznego, dla powiększenia tegoż.— Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Conto." 9716

Sklep mączny z wyrobioną klijentelą do sprzedania. Ul. Marszałkowska 95. 6774

Sklep mydlarski jest do sprzedania, egzystujący lat 16. Wiadomość w kantorze nafty, Erywańska № 7. 9785

W mieście powiatowem Słupcy jest do sprzedania sklep kolonjalno-spożywczy wraz ze składem materjałów piśmiennych i dystrybucją tytoniu. Życzący sobie nabyć takowy winni się zgłosić przed 23-im kwietnia do właścicielki „Taniego sklepu" w Słupcy. 9790

W dobrach willanowskich trzy pachty do wydzierżawienia na garnce od 1-go lipca, 30, 60, 75 krów. Wiadomość w administracji dóbr, poniedziałki i czwartki. 8680

Wspólnik czynny z kapitałem od 6,000 do 10,000 rs. do korzystnego interesu fabrycznego pod Warszawą potrzebny dla umniejszenia zajęcia. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie № 25, m. 5. 6322

Zdolny kupiec otwiera filję, poszukuje wspólnika z 2,000 rs. Interes przyniesie 50%. Reflektant lub reflektantka może mieszkać przy interesie. Oferty: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, „Kupiec." 969r

Z kapitałem rs. 1,000 można przystąpić do współki w interesie obiecującym dochód rs. 360 rocznie. Oferty pod wyrazem „Lecture" w Kurjerze. 9803

1,000 rubli i wyżej do założenia korzystnego i niepraktykowanego w Królestwie interesu potrzebne. Gwarancja pewna. Oferty: Kurjer „Korzystny interes." 9784

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 6258

A) **Przeprowadzki**, opakowania mebli najtaniej załatwia zakład przewozowy Henryka Fruchtmana, Senatorska 36, (plac Resursy Kupieckiej). Telefonu № 679. 8714

Do wynajęcia salon trzyokienny, elegancko umeblowany, usługa, samowar. Hoża 28, pierwsze piętro, m. 3. 9469

Letnie mieszkania pod Warszawą, krajobraz malowniczy, lasek, ogród, wszelkie wygody, ilość pokoi do życzenia. Wiadomość: Nowy-Świat 8, u rządcy domu. 9779

Letnie mieszkania do wynajęcia w Rudzie Guzowskiej, pod lasem. Wiadomość na miejscu № 20. 9809

Letnie mieszkania różnej wielkości, do wynajęcia w Willanowie. Wiadomość: Administracja dóbr. 8681

Lokale fabryczne większe i mniejsze, z siłą pary lub bez, do wynajęcia od św. Jana. Wiadomość: Chłodna 5, szwajcar wskaże. 8715

Letnie mieszkania do wynajęcia, o godzinę drogi od Warszawy statkiem lub szosą końmi, w ładnej i zdrowotnej miejscowości. Wiadomość: Złota 23—3, od 4 do 6-ej. 9430

Na garbarnię, mydlarnię lub farbiarnię, obszerne zabudowania za rogatkami do wynajęcia lub do sprzedania, tanio i na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość: Podwale № 19. Kantor. 9426

Od 1-go lipca na Miodowej № 19, do wynajęcia po gimnazjum żeńskiem: 1) 2 lokale po 6 pokoi, pasaż, balkon, kuchnia, wanna, klozet i inne wygody, na 1-m i 2-m piętrze, od frontu i 2) 2 lokale po 5 pokoi, przedpokój, kuchnia etc., na 1-m i 2-m piętrze, od frontu. Wiadomość na miejscu. 9451

Od 1-go kwietnia 2 pokoje, kuchnia, wodociąg 17 rs. 2 piętro, 3 pokoje, kuchnia, wanna, klozet, 1-sze piętro, 400 rs. Nowowielka № 4. 9669

Pokój umeblowany, z bardzo dobrem utrzymaniem, przy dwóch paniach dla osoby dobrego towarzystwa, (panny lub wdowy) lubiącej spokój, do wynajęcia od 1 kwietnia. Wiadomość na miejscu, Sienna 18, m. 3, od 11—2-ej i od 4—6-ej. Front, 1-e piętro. 9531

Pokój z opałem, meblami, usługą;—tamże dwóch chłopców lub dwie panienki znajdą troskliwą opiekę i pomieszczenie. Chmielna 47, mieszk. 16, (lewa). 9308

Pokój ładny do odnajęcia od 6 kwietnia. Nowy-Świat 15, m. 7. 9691

Pokoju oddzielnego, obszernego, lub z przedpokojem, na centralnych ulicach lub pobliskich, w cenie do 10 rubli, od kwietnia, poszukuje urzędnik, kawaler. Oferty w Kurjerze pod adresem „Lokator G." 9770

Stajnia, wozownia do wynajęcia, tanio. Leszno 45. 9461

Sklep o 3-ch otworach, z mieszkaniem, do wynajęcia od 1 kwietnia. Chmielna 13. 8726

2, 3 lub 4 pokoje, z meblami lub bez, zaraz do odnajęcia. Krochmalna № 49. Kotkowski. 9685

2 pokoje, przedpokój i kuchnia, do wynajęcia od kwietnia. Bednarska 22. 9511

Doniesienia rozmaite.

A) **Massażystka** Marja Kowalska, zatwierdzona przez urząd lekarski, massuje specjalnie dzieci i kobiety. Krakowskie-Przedmieście 17, mieszkania 6. 950r

A) **Zupełna** wyprzedaż różnych towarów łokciowych: wełny różnokolorowe, plusze jedwabne, wełniane, aksamity kolorowe, fantazyjne, Voile, Batysty, Faille français kolorowe. Prócz tego nagromadzona wielka ilość różnych resztek: Wełny, Kortów, Flanel, Barchanów, Firanek, kretonów, płótua, chustki sprzedaje po cenach niżej kosztu. M. Szyszka, Żelazna-Brama 2. 968

Chłopiec 11—14 lat potrzebny do czytania i posługi. Utrzymanie i pensja. Nowy-Świat № 52, m. 18. 9772

Drożdże prasowane, wyborowe, codzionnie świeże, posiadające wyższą siłę fermentacyjną, z fabryki Wp. Witolda Sławińskiego w Tołoczynie. Skład fabryczny na Królestwo Polskie, ul. Marszałkowska № 116, róg Złotej. Sprzedaje hurtowo i detalicznie. 9048

Najmodniejsze kapotki, bereciki wykonywam bardzo gustownie; kapelusze słomkowe piorę, przerabiam na najnowsze fasony wiosenne. Nowy-Świat 24. 9771

Najtańsze! trwałe! pończochy, skarpetki, staniki, nadrabianie, sukienki. Marszałkowska 129, oficyna. 8600

Specjalna pracownia ubiorków dziecinnych, damskich, poleca w dużym wyborze wykończone podług żurnali paryzkich sprzedaje po fabrycznej cenie, z okazji nadchodzących Świąt. Leon Żółtek. Freta № 20, mieszk. 8. 9781

Ulica Dzielna № 46, z pokarmem świeżym, może przyjąć dziecko do piersi. Marjanna Miller. 9769

Uwaga. „Exsiccator" za skuteczność 5 medali, Herb, 1,000 podziękowań. Broszurka bezpłatnie. Marszałkowska 117. 9435

Zaginął paszport wydany przez komisarza 5-go cyrkułu policyjnego m. Warszawy, na imię Szlamy Kiwy Gerszoge, żony jego Ryfki Hudes Gerszoge, oraz córki ich Rykli Gerszoge. Uprasza się znalazcę o złożenie tegoż w magistracie w Łodzi. 965r

W drukarni Kurjera warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 15 (27) Марта 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).